



Kramik: 7093
ogłoszenia

Dziś I część

Pieniądze idą
na śmieci >>2

Szpitala płacą za wywóz odpadów po kilkadziesiąt tys. zł

Dziś
po południu / w nocy



23° 13° >>2

www.wspolczesna.pl

25 lipca 2013

czwartek

143(17833)

2,30 zł (w tym 8% vat)

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,35 zł.

ISSN 0137-9488

Region >> Na utrzymanie samorządów najwięcej wydają mieszkańcy wsi i miasteczek

W małej gminie urzędnik jest drogi

Andrzej Zdanowicz
azdanowicz@wspolczesna.pl

Miała na Białostocczyźnie potrafią oszczędzać na administracji. Ale miasteczka, gminy i powiaty wydają na nią – w przeliczeniu na mieszkańca – krocie. Takie wnioski płyną z rankingu za 2012 r. opublikowanego przez Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota”.

Wzorem dla wszystkich może być Białystok. Znalazł się on na drugiej pozycji wśród miast wojewódzkich. Podatnika kosztują mniej tylko władze Torunia.

– Cieszy nas, że praca nad sprawnym i efektywnym działaniem Urzędu Miejskiego w Białymstoku przynosi rezultaty – mówi Urszula Boublej z biura prasowego magistratu. – Ograniczanie wydatków przy jednoczesnym zachowywaniu standardów pracy administracji i jakości obsługi mieszkańców, to cel, jaki przez lata przyswierała działalności naszego urzędu.

Wśród 81 miast powiatowych, liczących 20-30 tys. mieszkańców, najtańsza w Polsce jest Sokółka. Tuż za nią znajduje się Hajnówka.

– Oszczędzaliśmy, oszczędzamy i będziemy oszczędzać – mówi Jerzy Sirak, burmistrz Hajnówki. – Pieniędźmi publicznymi rozporządzam jak własnymi. Staram się, by administracja była skuteczna, ale nie generowała wielkich wydatków.

Natomiast w kategorii oszczędnych powiatów, liczących do 75 tys. mieszkańców, moniecki zajmuje pozycję 9., ale od końca (157. miejsce w klasyfikacji). Koszty administracyjne wynoszą tam około 134 zł na mieszkańca. W najtańszym polskim powiecie nie przekraczają 70 zł.

– To dlatego, że jesteśmy bardzo małym powiatem – komentuje Robert Sidorski, wicestarosta moniecki. – Duży wpływ na ogólną kwotę naszych wydatków ma fakt, że w 2012 r. w ramach kosztów księgowano też wydatki związane z funkcjonowaniem Powiatowego Zarządu Dróg. W innych powiatach PZD, jako odrębna jednostka, jest ewidencjonowana oddzielnie.

Obecnie wydatki PZD są księgowane odrębnie, więc za rok powiat moniecki powinien awansować w rankingu.

Małe miasta z Podlaskiego także nie należą do najtańszych, ale większość mieści się blisko środka rankingu. Wyjątki to Goniądz i Suraz, które są – odpowiednio – na 15. i 22. pozycji wśród najdroższych.

Jeszcze gorzej wypadają w rankingu gminy wiejskie. W kategorii gmin poniżej 5 tys. mieszkańców na drugim miejscu wśród najdroższych w Polsce jest Mielnik. Koszty wynoszą tam aż 997 zł w przeliczeniu na mieszkańca!

– W tej czołówce jesteśmy od lat – przyznaje Adam Tobota, wójt gminy. – Jest tak z tego samego powodu, dla którego jesteśmy w czołówce najzamożniejszych gmin w kraju. Mamy po prostu bardzo mało mieszkańców. Zależy mi na tym, by administracja działała prężnie, by zaspokajała potrzeby mieszkańców i efektywnie pozyskiwała dotacje. A samo tworzenie dokumentacji, związanej z projektami unijnymi, w znacznym stopniu zwiększa koszty administracyjne.

Efekty tego widać – według „Rzeczpospolitej” Mielnik jest najsukceszniejszy ze wszystkich gmin wiejskich w pozyskiwaniu dotacji unijnych.

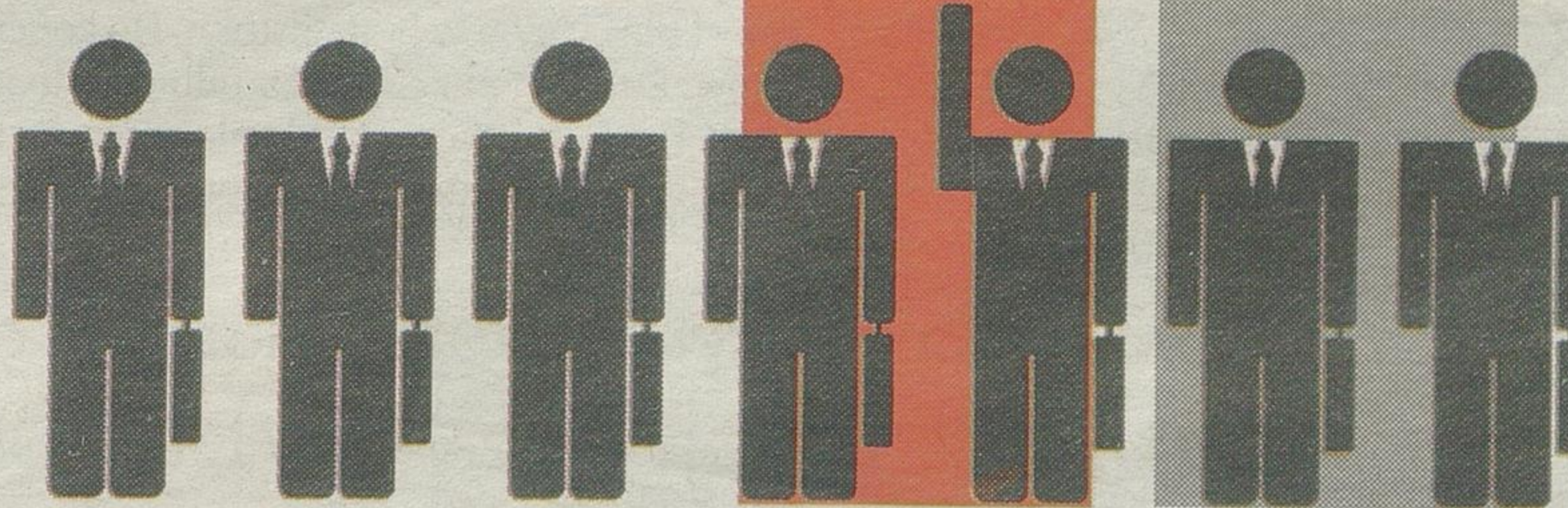
Wśród najdroższych małych gmin są też Rudka (pow. bielski), która zajmuje 9. miejsce (770 zł/mieszkańca), Białowieża – 15. (646 zł), Milejczyce – 16. (637 zł) i Dubicze Cerkiewne – miejsce 20. (619 zł). Z kolei gminy wiejskie Kolno i Bielsk Podlaski znajdują się na liście najmniej oszczędnych gmin o liczbie mieszkańców 5-10 tys. Ta pierwsza zajmuje 24. miejsce, a druga – 51. wśród 747 sklasyfikowanych.

– Nie można oceniać samorządu jedynie po oszczędnościach – komentuje prof. Marzanna Poniatowicz, ekonomista z Uniwersytetu w Białymstoku. – Samorząd musi realizować powierzone mu zadania, a nie – gromadzić pieniądze. Dlatego przy ogólnej ocenie należy wziąć pod uwagę poziom zaspokojenia potrzeb mieszkańców, pozyskane dotacje oraz prowadzone inwestycje.

WYDATKI MIAST NA ADMINISTRACJĘ w przeliczeniu na jednego mieszkańca

(w nawiasie: miejsce, które samorząd zajmuje w swojej kategorii w rankingu ogólnopolskim/liczba sklasyfikowanych w kategorii)

Łąpy	161,32 zł	(3/141)
Sokółka	171,02 zł	(1/81)
Hajnówka	173,08 zł	(2/81)
Wasilków	202,76 zł	(4/146)
Supraśl	208,93 zł	(11/146)
Czarna Białostocka	209,46 zł	(12/146)
Choroszcz	213,10 zł	(15/146)
Dąbrowa Białostocka	214 zł	(16/146)
Mońki	215,27 zł	(11/79)
Bielsk Podlaski	237,73 zł	(39/81)
Białystok	243,29 zł	(2/18)
Drohiczyń	252,79 zł	(17/288)
Siemiatycze	264,75 zł	(45/79)
Brańsk	269,70 zł	(71/288)
Zabłudów	285,87 zł	(51/288)
Suchowola	287,01 zł	(53/288)
Michałow	358,92 zł	(172/288)
Kleszczewo	371,18 zł	(183/288)
Knyszyn	387,28 zł	(198/288)
Krynki	421,44 zł	(227/288)
Suraz	550,35 zł	(267/288)
Goniądz	620,88 zł	(274/288)



W numerze:

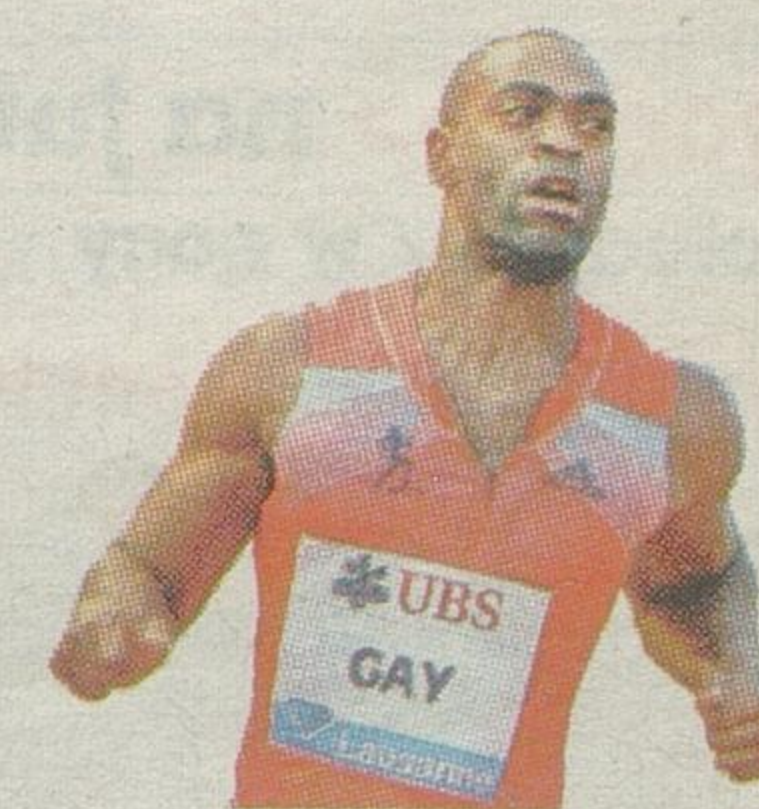
▲ Kościół. Nie ulegajmy.
Tymi słowami zwrócił się papież do wiernych zgromadzonych w ogromnej bazylice w Aparecidzie w Brazylii. Była to pierwsza wielka msza święta odprawiona przez Franciszka poza Watykanem. >>2

Jutro w numerze:

▲ Masz w domu książeczkę mieszkaniową założoną 20 albo 30 lat temu? To ją wyjmij z szuflady, bo może dać Ci nieźle pieniądze! Prawo umożliwia bowiem staraniom o wypłatę nie tylko oszczędności, ale też tzw. premii gwarancyjnej, czyli dodatkowych pieniędzy.

W Magazynie:

▲ Doping to ich chleb.
Sławni. Bogaci. Utytulowani. Zaryzykowali wszystko, aby stać się jeszcze lepszymi. Na-



wet za cenę skandalu. Najszybsi ludzie świata okazali się oszustami. Czy lekkoatletyka to jeszcze sport czy już rywalizacja zmodyfikowanych organizmów? >>jutro

Sport:

▲ Kolarstwo. Etap pod znakiem niebezpiecznych kraks. Wczoraj Wyścig Dookoła Mazowsza przekroczył granicę województwa podlaskiego. Etap z metą w Wysokim Mazowieckim stał pod znakiem kraks. Dziś kolarze przyjadą do Łomży. >>16



promocja

SMSowo KOMFORTowo

Szczegóły na str. 12

Wyślij ogłoszenie SMS'em

reklama

JUŻ JUTRO

BUDUJ Z ENERGIA

czyli wszystko co o budownictwie pasywnym i energooszczędnym każdy wiedzieć powinien

Partner strategiczny: fundacja NFOŚiGW

Partner strategiczny: Bank Zachodni WBK

Opinie

Wciąż nie opadają emocje związane z dyskusją na temat legalności uboju rytualnego w Polsce. Zadzwoniła do nas muzulmanka z naszego regionu, która jest oburzona sejmowym wystąpieniem posłanki Prawa i Sprawiedliwości.

▲ Muzulmanka Bohoniki

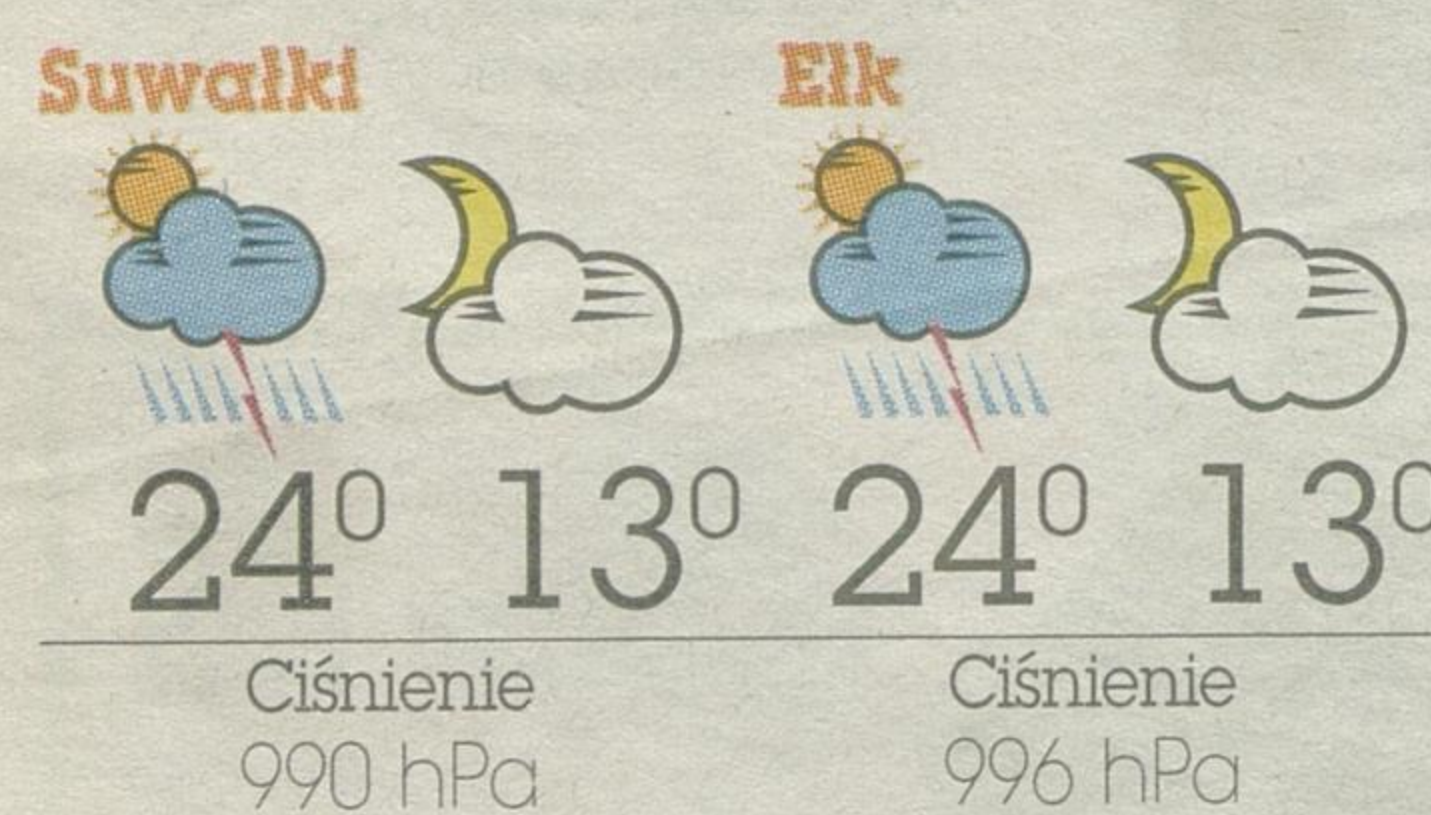
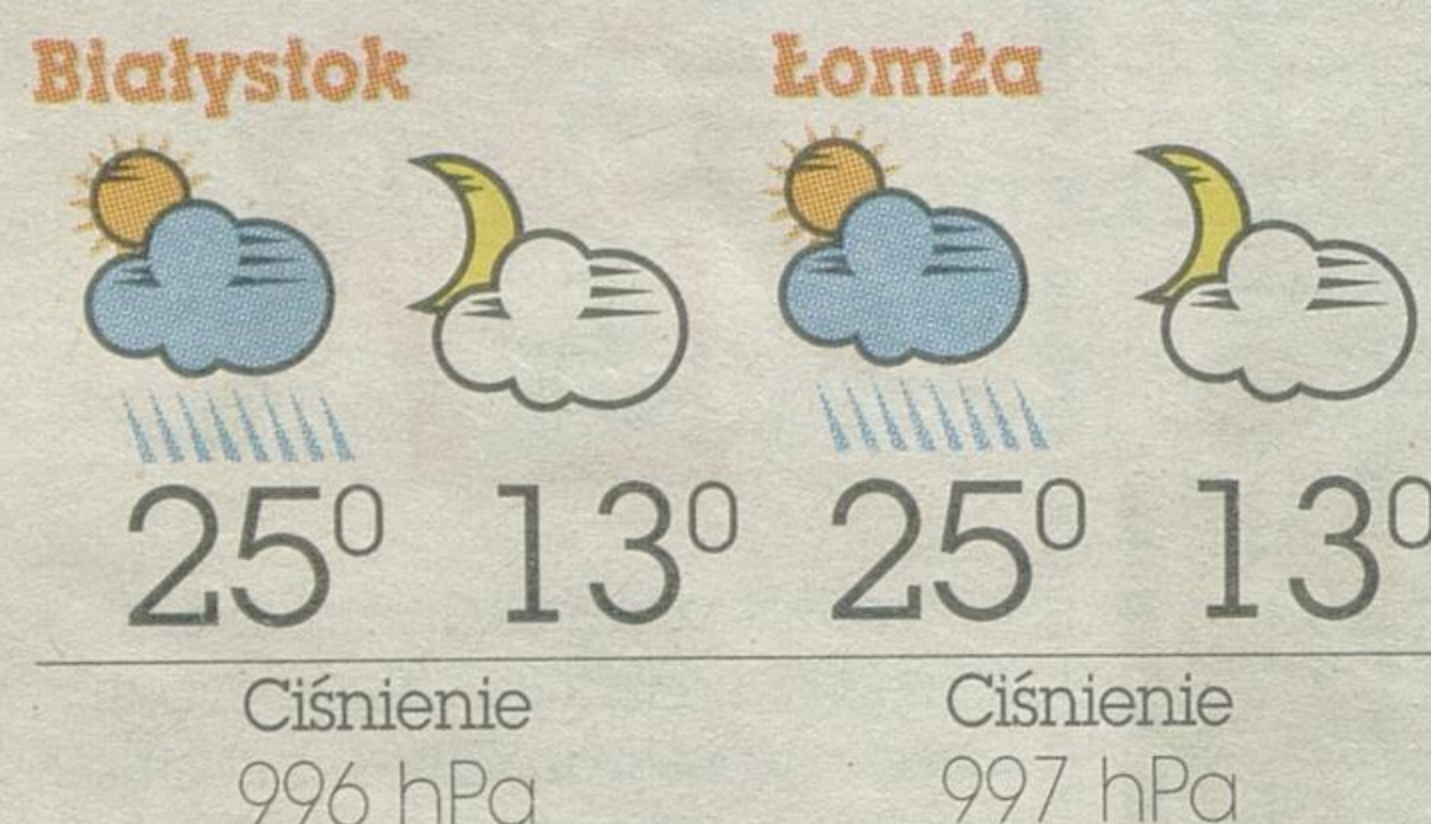
Poczułam się strasznie oburzona, gdy usłyszałam, jak jedna z posłanek w Sejmie stwierdziła, że dokonywanie uboju rytualnego to barbarzyństwo, do którego nie można dopuścić w chrześcijańskim kraju. Jestem muzulmanką, wychowałam się w tej tradycji i od kiedy pamiętam, brałam udział w uboju rytualnym z okazji święta Kurban Bajram. Czy teraz mam czuć się jak barbarzyńca? Jestem Polką, urodziłam się w tym kraju, moja rodzina mieszka tu od pokoleń. Skończyłam studia i pracuję w biurze. Nie zgadzam się, by traktowano mnie jak dzikuskę. Czy jako członkini mniejszości tatarskiej nie mam prawa do przestrzegania religijnych obrzędów, które w naszej kulturze funkcjonują od wieków? Przecież to nie jest nasz wymysł. To nakaz religijny i tradycja. Drażnią mnie filmy i zdjęcia ukazujące, jak brutalny jest ubój rytualny. Dokonuje go przecież wykwalifikowana osoba, która zabija zwierzę tak, by jak najmniej się męczyło. Nieraz widziałam, jak na wsiach gospodarze zabijali świnie, ogłuszając je najpierw uderzeniem obuchem siekiery w łeb. Często ciosy te były nietrafione lub zbyt słabe i zwierzę męczyło się. Czemu nikt nie pokazuje, jak brutalne jest zabijanie zwierząt z ogłuszaniem? One także cierpią. Czy ktoś wprowadzi zakaz zabijania karpia na Wigilię? Nie rozumiem, jak posłanka, czyli przedstawicielka naszego narodu, mogła jego część nazwać barbarzyńcami. Mam nadzieję, że wkrótce zamieszanie wokół uboju rytualnego skończy się, a muzulmanie będą ciągle mogli kultywować swoją odwieczną tradycję. Nie mam nic przeciwko temu, by prawo zakazywało przemysłowego uboju rytualnego. Chodzi mi jedynie o to, bym mogła przestrzegać tradycji religijnej. Przedstawicielom wszystkich mniejszości w Polsce gwarantuje to konstytucja kraju. Nie wyobrażam sobie, by święto Kurban Bajram, które przypada w październiku, obyło się bez uboju rytualnego.

(azda)

ODEZWIJ SIĘ, czyli listy Czytelników

Coś Ci przeszkadza lub chcesz to pochwalić – napisz do nas: redakcja@wspolczesna.pl lub Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok

Pogoda >> na jutro po południu / w nocy



Zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże. Przelotne opady deszczu, miejscami także burze. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, w porywach burzowych może osiągać do 60 km/h, północno-zachodni.

Historia >> Partyjna kłótnia o upamiętnienie tragedii z 1945 r.

PiS: Jest rocznica. PO: Za dwa lata.

PiS zarzuca PO, że świadomie odrzuciła projekt sejmowej uchwały w sprawie upamiętnienia obławy augustowskiej.

Tomasz Kubaszewski
tkubaszewski@wspolczesna.pl

To działanie podobne do tego, jakie miało miejsce w przypadku zbrodni na Wołyniu – mówi poseł w woj. podlaskiego Jarosław Zieliński (PiS). – PO prowadzi swoją własną politykę historyczną.

Według Roberta Tyszkiewicza z Platformy, PiS chce wywołać jedynie niepotrzebną awanturę polityczną.

Właśnie mija 68. rocznica obławy – największej zbrodni w powojennej historii Polski. Z inicjatywy posła Zielińskiego, PiS przygotował na początku czerwca projekt uchwały upamiętniającej ofiary i wzywającej rząd do podjęcia stanowczych działań prowadzących do wyjaśnienia podstawowej kwestii – gdzie znajdują się groby zamordowanych. Ujawnienie prawdy zależy od tego, czy Rosjanie oddają swoje archiwa. Do tej pory, mimo licznych monitów, najwyższe polskie władze u swoich rosyjskich odpowiedników nie interweniowały.

Sejmowa Komisja Kultury i Środków Przekazu (KSP) projektem



Obława augustowska nastąpiła w lipcu 1945 r. Sowiet i wspierający ich Polacy zamordowali przynajmniej 600 osób. Ich zdjęcia znalazły się na otwartej wczoraj w Sejmie wystawie.

uchwały przez ponad miesiąc się nie zajęła. Zieliński próbował jeszcze wprowadzić taki punkt do porządku obrad obecnej sesji Sejmu, ale marszałek Ewa Kopacz oddaliła jego wniosek.

Wczoraj w Sejmie PiS i białostocki oddział IPN zorganizowali wystawę poświęconą obławie, prelekcję oraz konferencję prasową.

– Widać, że także wśród naszych parlamentarzystów to bardzo mało

znana sprawa i wciąż trzeba ją nagłaśniać – uważa poseł Zieliński.

Robert Tyszkiewicz, który jest członkiem komisji kultury, uważa natomiast, że PiS doskonale wiedział, iż w ciągu kilku tygodni KSP taką uchwałę nie będzie w stanie się zająć. Powód? Nadmiar pracy.

– Poza tym, takie uchwały Sejm podejmuje zwykle z okazji okrągłych rocznic – dodaje. – Za dwa lata, w 70.

rocznicę obławy, chętnie spotkam się z posłem Zielińskim i ustale treść dokumentu.

Jednak zarówno Zieliński, jak i ks. Stanisław Wysocki, prezes związku rodzin ofiar obławy, uważają, że wszyscy już dość naczekali się na wyjaśnienie okoliczności tej zbrodni.

– Pewnie chodzi o to, żeby członkowie rodzin wymarli i nikt już nie upominał się o prawdę – kwituje poseł. ▲

Opieka zdrowotna >> Nowe stawki za wywóz odpadów pogrążą finansowo największe szpitale Zamiast na leczenie pieniądze pójdą na śmieci

Kilkaset tysięcy zł rocznie więcej będą musiały wydać – po rewolucji śmieciowej – białostockie szpitale. Za te pieniądze mogłyby kupić np. nowy sprzęt. Dlatego placówki nie godzą się na takie wydatki.

Podwyżki cen za wywóz śmieci były nieuniknione. Po tym, jak białostocki radni miejscy uchwalili nowe stawki, było wiadomo, że uderzą one po kieszeni nie tylko mieszkańców, ale też inne instytucje, w tym szpitale.

– Do tej pory za wywóz śmieci płaciliśmy rocznie 180 tys. zł – mówi Bogusław Poniatowski, dyrektor Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego

w Białymstoku. – Teraz, już po negocjacjach z firmą odbierającą, jest to 540 tys. zł. Czyli rok w rok będziemy wydawać dodatkowe 360 tys. zł na to, co do tej pory można było robić za dużo mniejsze pieniądze. Temu, kto dotąd odbierał od nas odpady, opłacało się je wywozić za 15 tys. zł miesięcznie. Nowy robi to samo za 45 tys. zł.

Koszty wzrosną poważnie także w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Białymstoku. Do końca czerwca placówka za odbiór odpadów komunalnych płaciła miesięcznie 11,6 tys. zł. Od lipca, przy zadeklarowanej

selektywnej zbiórce odpadów, koszty wzrosły o 26 tys. zł.

– Rocznie to więcej o ponad 300 tys. zł – mówi Urszula Łapińska, dyrektor szpitala. – To ogromne pieniądze, za które moglibyśmy kupić np. nowy aparat USG czy opłacić większą część kosztów leków. Dlatego właśnie wysłaliśmy pismo do prezydenta miasta i Rady Miejskiej z prośbą o obniżenie stawek.

Białostockie Centrum Onkologii również zapłaci więcej, choć nie aż tak dużo jak wcześniej wspomniane placówki. Miesięczne koszty wzrosną o około 4,4 tys. zł (do ponad 10 tys.

zł). W szpitalu MSW w Białymstoku wydatki zwiększą się o około 2 do 6 tys. zł miesięcznie.

Nowa ustawa przyniesie natomiast korzyści np. szpitalowi psychiatrycznemu w Choroszczy. Leży on bowiem na terenie innej gminy. Dotychczas placówka płaciła za wywóz śmieci 14,6 tys. zł miesięcznie. Dzięki nowej umowie miesięczny koszt ma się zmniejszyć o około 4 tys. zł. Dużo mniej będzie też płacić suwalski zespół opieki paliatywnej. Na podobnym poziomie co wcześniej koszty utrzymają się m.in. w szpitalach wojewódzkich w Łomży i Suwałkach. (luk)

Prawo >> Zakończył się proces Marka S. oskarżonego o usiłowanie zabójstwa żony i córek Sąd zdecyduje, czy był to przemyślany zamach, czy wypadek

Kary 15 lat pozbawienia wolności zażądał wczoraj prokurator dla 40-letniego mieszkańca powiatu białostockiego, oskarżonego o usiłowanie spowodowania katastrofy w ruchu lądowym oraz próbę zabójstwa żony i czterech córek.

Według śledczych, Marek S., wioząc rodzinę, na trasie Białystok – Knyszyn świadomie zjechał na przeciwległy pas ruchu, wprost pod koła tira. Chciał popełnić samobójstwo. Dzięki temu, że żona oskarżonego zapała za kierownicę, mercedes tylko otarł się o ciężarową scanię i wpadł

do rowu. Uczestnicy zdarzenia, do którego doszło 4 czerwca ub.r., odnieśli tylko niegroźne obrażenia.

Obrona, powołując się na stwierdzoną przez biegłych znacznie ograniczoną poczytalność oskarżonego, wniosła o nadzwyczajne złagodzenie kary. Sąd odroczył ogłoszenie wyroku do środy, zapowiadając możliwość zmiany kwalifikacji prawnej czynu przez wyeliminowanie zarzutu usiłowania spowodowania katastrofy w ruchu lądowym.

Jednak prokurator był zdecydowanie przeciwny takiemu rozwiązaniu.

– Oskarżony działał ze świadomością, że skutek jego decyzji może być tragiczny, i że naraża na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia inne osoby, nie tylko podróżujące z nim w samochodzie – mówiła Edyta Winnicka. Przekonywała, że dowody zebrane w sprawie, czyli dramatyczna sytuacja finansowa oskarżonego (kryzys firmy, długi, egzekucje komornicze związane z wyrokami za wyłudzenia) i list pożegnalny napisany tydzień przed zdarzeniem wskazują, że Marek S. chciał odebrać sobie życie. Przy tym godził się na śmierć swoich bliskich.

– Nie można powiedzieć, że oskarżony z zaburzoną świadomością doprowadził do tego zdarzenia – ripostowała mecenas Violetta Cyliw. (luk)

Marek S. nie przyznał się do winy. Twierdzi, że nie pamięta zdarzenia, a ocknął się dopiero w karetce.

– Jestem alkoholikiem, być może i oszustem, i złodziejem. Ale nie skrzywdziłbym swojej rodziny – mówił na ostatniej rozprawie.

Mężczyźnie grozi kara minimum 12 lat pozbawienia wolności. (lka)

Społeczeństwo >> Ci, którzy zostali na wakacje w mieście, nie mogą narzekać

Dzieci latem się nie nudzą

Spektakle, warsztaty, pokazy filmowe i dyskoteki. To tylko część propozycji skierowanych do tych, którzy lato spędzają w mieście.

Urszula Krutul

ukrutul@wspolczesna.pl

Imprezy takie jak Akcja Lato są potrzebne, bo zapewniają rozrywkę tym, którzy nie mogą wyjechać na wakacje – mówi Elżbieta Puczyńska z Białostockiego Ośrodka Kultury, organizatora cyklu imprez skierowanych nie tylko do dzieci. – Mamy publiczność, która chętnie do nas wraca.

Wczoraj maluchy mogły obejrzeć spektakl „Czarne i Białe”. Kino Forum było wypełnione prawie po brzegi. Podobnie będzie pewnie dzisiaj, bo już o godz. 10 rozpocznie się projekcja filmu „Pan Popper i jego pingwiny” (wstęp 5 zł). Akcję zakończy piątkowa dyskoteka w Famie (ul. Legionowa 5).

Ale Białostocki Ośrodek Kultury to nie jedyne miejsce, w którym można ciekawie spędzić czas. Muzeum Historyczne (ul. Warszawska 37) zaprasza dzieci w wieku 6-12 lat (w grupach zorganizowanych) na zajęcia ph. „Mali modelarze – szlakiem podlaskich zabytków” (5-9 sierpnia) i „Zabawy spod trzepaka” (12-16 sierpnia). Podczas tych ostatnich warsztatów dziedziniec muzealny przemieni się w plac zabaw rodem z PRL-u. Na dzieci czekać będzie szereg zapomnianych już



„Czarne i Białe” Teatru pod Orzełkiem to poetycki spektakl dla dzieci utrzymany w stylu „Kabaretu Starszych Panów”. Poeta Pan Czarny i Malarka Pani Biała tworzą książkę o czarno-białym miasteczku. Poznajemy przegrody jego mieszkańców. Atrakcją spektaklu są płaskie lalki przypominające figury wycięte z kart książek.

dziś gier i zabaw podwórkowych, takich jak: gra w gumę, w klasy, w kluchy, w kartofla oraz smakołyki popularne w minionej epoce. Godzinę zajęć należy ustalić indywidualnie, pod numerami telefonów: 85 748 21 19, 509 336 878 (z minimum trzydniowym wyprzedzeniem). Zajęcia są płatne i kosztują 5 złotych od osoby.

Coś dla nieco starszych dzieci (od 13. roku życia) przygotowało

Centrum im. Ludwika Zamenhofa (ul. Warszawska 19). W sobotę, 27 lipca, o godz. 11 i 13 rozpoczną się warsztaty wycinanki żydowskiej prowadzone przez Annę Małecką-Beiersdorf. Będzie się można poznać z historią wycinanki, poznać jej rodzaje, symbolikę, a przede wszystkim technikę wycinania. Każdy z uczestników zaprojektuje i wykona własną pracę. Warsztaty są bezpłatne,

jednak liczba miejsc jest ograniczona. Zapisy i dodatkowe informacje pod numerem telefonu: 85 676 73 67.

A od wtorku do piątku w godz. 9-14 Białostockie Muzeum Wsi w Osowiczach zaprasza na lekcję muzealną „Ptaki w sztuce i tradycji ludowej”. Zajęcia towarzyszą wystawie o tym samym tytule. W trakcie lekcji uczestnicy poznają motywy ptaków występujących w kulturze ludowej, a tak-

że podstawowe wyroby sztuki ludowej takie jak: rzeźba ludowa, płaskorzeźba, obraz ludowy, makatka, wycinanki ludowe, itp. Uzupełnieniem zajęć jest wykonanie prac plastycznych.

Koszt warsztatów to 6 zł od osoby. Należy zgłaszać się telefonicznie od poniedziałku do piątku w godz. 7-15 pod nr tel. 85 743 60 82, kom. 509 336 816.

Społeczeństwo >>

Gniazda na śmieci

Jak na razie, selektywna zbiórka odpadów po białostocku wygląda tak, że od śmieci oddzielamy tylko szkło. Plastik, puszki i papier wrzucamy do wspólnego kosza. Ma się to jednak zmienić. Takie odpady będziemy mogli wynosić do tzw. gniazd.

– Do końca roku w całym mieście ma powstać 770 takich punktów. Docelowo ma ich być tysiąc. Chcemy, by każdy mieszkaniec miał do nich jak najbliżej – mówi Adam Kamiński, wiceprezes spółki Lech, która nadzoruje w Białymstoku gospodarke odpadami.

Spółka musi jeszcze znaleźć firmy, które zajęłyby się zorganizowaniem gniazd.

Chodzi o to, aby do osobnych kontenerów wrzucać szkło i papier, do wspólnego – plastik i metal. Tak ma być w blokach. Mieszkańcy domów jednorodzinnych dostaną specjalne worki. Makulaturę będą musieli związać sznurkami. Wyselekcjonowane śmieci z gniazd będą przez miasto sprzedawane firmom zajmującym się odzyskiwaniem odpadów.

– W ten sposób wywiążemy się z nałożonych na nas obowiązków ilości wyselekcjonowanych odpadów – tłumaczy Adam Kamiński. (art)

Integracja

▲ W TANdemie już dziś.

Kolejna impreza integracyjna organizowana w ramach cyklu „W TANdemie” już w czwartek, w godz. 16-20, w Białostockim Ośrodku Kultury w klubie Fama przy ul. Legionowej 5. W programie między innymi: projekcja filmu „Jesteś Bogiem” z audio-deskrypcją, projekcja filmu „Marzenia o Dzikim Zachodzie” zrealizowanego przez osoby niepełnosprawne – podopiecznych Towarzystwa Wspierania Inicjatyw Społecznych ALPI. Będzie też występ kabaretu osób głuchoniemych „Kaktus na ostro” oraz kabaretu „Bajeczka”. Kolejna impreza z cyklu odbędzie się pod koniec sierpnia. (luk)

Potrzebna krew

▲ Oddaj krew. Od czwartku do soboty na rynku stać będzie ambulans Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Białymstoku. W czwartek i piątek w godz. 12-18, a w sobotę w godz. 10-17 będzie tu można honorowo oddać krew. To bardzo ważna akcja w sezonie letnim, gdy zazwyczaj tego najciężniejszego z leków brakuje. Obecnie w naszym regionie największe braki dotyczą grup: O Rh minus i O Rh plus, A Rh minus i A Rh plus oraz B Rh minus. Największe zapasy są grupy A Rh plus, ale to sytuacja zmienna – wystarczy jedna większa operacja, gdzie będzie potrzebna duża ilość danej grupy krwi, aby zapasy się skończyły. Dlatego potrzebna jest każda krew. (luk)

Kultura >> W nadchodzący weekend warto wybrać się do teatru i zobaczyć dwa ciekawe spektakle

Teatr TrzyRzeczce zaprasza na Dziesionę w Piaskownicy

Teatr TrzyRzeczce zaprasza na spektakle również w wakacje. Już w piątkowy i sobotni wieczór będzie okazja, by wybrać się do starego, drewnianego domu przy Młynowej 19.

Zobaczyć będzie można „Dziesionę” autorstwa i w reżyserii Konrada Dulakowskiego (26 lipca) i „Piaskownicę” (27 lipca) Michała Walczaka w reżyserii Dulakowskiego.

– „Dziesiona” jest grana co jakiś czas – mówi Konrad Dulakowski. – Nie za często, bo jest to wymagający spektakl. Mam wrażenie, że liczba widzów, którzy chcą poddać się tak poważnemu praniu mózgu w teatrze, jest ograniczona.

„Dziesiona” to opowieść o jednej z największych sił, która determinuje nasze życie – strachu przed ośmieszeniem. O potrzebie

wypełniania narzuconych przez środowisko ról społecznych, o wzorcach kształtujących „prawdziwego” mężczyznę. Tytułowa „dziesiona” (w gwarze przestępczej kradzież z pobiciem) to odzwierciedlenie podziemia świata na ofiary i katów. Z kolei „Piaskownica” to liryczna komedia o niemożności porozumienia ludzi, którzy chcą być ze sobą. O miłości niemożliwej, bo oczekiwania jego i jej względem związku rozciągają się.

– „Piaskownicę” jakiś czas temu zarzuciliśmy – twierdzi Dulakowski. – Postanowiliśmy do niej wrócić, bo w międzyczasie aktorzy dojrżeli. Spektakl zyskał nową jakość. Dzieją się przedziwne rzeczy. Warto przyjść i zobaczyć, co się wydarzy tym razem.

Początek spektakli o godz. 19.

(uk)



„Dziesiona” to spektakl trudny, ale wart zobaczenia. Na życiu bohatera zaważył jeden dzień. Tego właśnie dnia został przestępcą, bo wstydził się kraść.

Waniewo >> Kładka wiedzie wśród nadrzecznych trzcin

Turystyczny raj spacerowiczów

O prawie pół kilometra została przedłużona kładka edukacyjna łącząca turystyczne Waniewo ze Śliwnem.

Teraz prowadzi ona także wzdłuż plaży w Waniewie – mówi Józef Zajkowski, wójt gminy Sokoły.

Do kładki dobudowano ponadto specjalne tarasy, by turyści mogli podziwiać dziką, nadnarwiańską przyrodę.

Zapierające dech w piersi widoki

Kładka składa się z drewnianych pomostów, które na wodnych odcinkach łączą się ze sobą pływającymi platformami na pontonach. Aby przedostać się na drugą stronę, należy samemu przeciągnąć go za pomocą stalowych lin, co każdy z łatwością może uczynić. Na całej długości kładki znajdują się cztery takie wodne odcinki z pontonami. Oprócz spaceru ścieżką edukacyjną narwiańskie bagna można podziwiać również z wieży widokowej.

Ale na tym nie koniec atrakcji.

– Chcemy, by Waniewo stało się mekką turystyczną. By ludzie wybierali naszą miejscowość ja-



Ponadkilometrowa kładka łącząca Waniewo ze Śliwnem, która wiedzie przez nadnarwiańskie zarośla, jest atrakcją. Chętnie spacerują tutaj wycieczki z Białegostoku oraz okolic. Teraz jest ona dłuższa o prawie 500 m.

ko miejsce wypoczynku, a im więcej gości, tym większy zarobek dla właścicieli naszych kwater agroturystycznych – przekonuje wójt Zajkowski.

Centrum wypromuje turystykę

W tej nadnarwiańskiej wsi powstało też Centrum Informacji Turystycznej.

– Centrum ma wypromować turystykę wśród mieszkańców gminy oraz odwiedzających. Będą oni mieli okazję zapoznać się z bogatą ofertą lokalną, jak i regionalną – podkreśla Józef Zajkowski.

W CIT będą chociażby organizowane wystawy oraz ekspozycje związane z walorami przyrodniczo-krajoobrazowymi Nar-

wiańskiego Parku Narodowego, a nawet spotkania biznesowe. Z myślą o dzieciach urządzono tu także nowoczesny i bezpieczny plac zabaw. Powstało też boisko i zadaszona wiata, gdzie bez problemu można pogrillować.

Natomiast goście z zagranicy mogą też skorzystać z przewodników audio w języku polskim, angielskim, niemieckim i rosyjskim.

Investycja była współfinansowana przez Unię Europejską. Centrum turystyczne w Waniewie zostanie uroczystie otwarte w najbliższą niedzielę. Impreza rozpocznie się o godz. 12 mszą świętą. W programie: Festiwal Piosenki „Dawne Pieśni – Młode Głosy, atrakcje dla dzieci, stragany, występy zespołów. Festyn zakończy się dyskoteką. (jul)

też zespoły i soliści z Kleszczel.

Godzinę wcześniej ma ruszyć „kącik dla maluchów” z malowaniem twarzy czy grami terenowymi. Odbędzie się też konkurs wiedzy o Kleszczelach i Podlasiu. Zaplanowano także rozstrzygnięcie konkursu na najpiękniejszą posesję. A po godz. 20 rozpocznie się zabawa z gwiazdą – Makarem. (jan)

Łapy >> Szansa dla bezrobotnych

Zgłoś się po wsparcie

Trwa nabór do Centrum Integracji Społecznej w Łapach. Na kompleksowe wsparcie może tu liczyć 25 osób. Nauczą się tutaj zawodu, ale co najważniejsze – uwierzą w siebie.

Z pomocy centrum mogą skorzystać długotrwale bezrobotni. A tych w Łapach nie brakuje – zwłaszcza po likwidacji cukrowni i upadku ZNTK wiele rodzin jest w trudnej sytuacji.

Jak pisać CV

– Cały czas można składać kwestionariusz. Wyboru uczestników dokona komisja pod koniec listopada – wyjaśnia Roman Czepe, kierownik placówki.

W CIS bezrobotni łapanie mogą więc liczyć na wsparcie psychologa, pracownika socjalnego, doradcy zawodowego oraz innych specjalistów. Tu też nauczą się pisać CV oraz dowiedzą się, jak przygotować się do rozmowy kwalifikacyjnej. Oprócz tego nauczą się też obsługi komputera oraz urządzeń biurowych. Przewidziane są także szkolenia z przepisów BHP oraz udzielania pierwszej pomocy. – Są dwa główne bloki za-

jęć: zawodowe i społeczne – podkreśla Roman Czepe.

Wybierzesz sobie grupę

Działają cztery grupy zawodowe (liczą po pięć osób), czyli: gastronomiczno-opiekuńcza, ekologiczno-ogrodnicza, rękodzielniczo-porządkowa i remontowo-porządkowa. Bezrobotni w wybranej przez siebie grupie nauczą się zawodu, a zdobyte umiejętności udoskonalać w pracowniach. – W ramach zajęć zawodowych uczestnicy pracują trzy razy w tygodniu. W pierwszym miesiącu mogą liczyć na 50 procent zasiłku dla bezrobotnych, a w kolejnych miesiącach na sto procent – tłumaczy Roman Czepe.

Udział w CIS to dla bezrobotnych także szansa na wyrwanie się z domu. Raz w miesiącu podopieczni centrum wybiorą się do kina, muzeum, teatru, a zimą na przykład na kulig.

Uczestnicy będą też mieli zapewnione darmowe posiłki, środki ochrony indywidualnej oraz ubezpieczenie od wypadków lub chorób zawodowych.

Projekt jest finansowany przez Unię Europejską. (jul)

Akcja

▲ Zmierz ciśnienie. Już w niedzielę 28 lipca w Supraślu do kolejnej edycji Merida Mazovia Marathon dołączy ogólnopolska kampania społeczna „Ciśnienie na życie”. Przy punkcie startowym przy ulicy 3 Maja znajdować się będą stanowiska kampanii. Uczestnicy wyścigu oraz zgromadzeni kibice będą mogli tam bezpłatnie zmierzyć swoje ciśnienie i zasięgnąć porad dotyczących profilaktyki chorób układu sercowo-naczyniowego. Akcja będzie trwała od 8 do 15.30. (luk)

Nasz patronat

GW patronat

▲ W niedzielne sierpniowe poranki Stowarzyszenie Musica Sacra w Białymstoku i Impresariat Muzyczny Pro Art zapraszają na dziedziniec Muzeum Podlaskiego na Koncerty przed hejnałem. Początek o godz. 11.15. Wstęp wolny. Więcej wkrótce. (luk)

W obiektywie



Uczniowie, którzy spędzają letni wypoczynek w Domu Kultury w Łapach, nie mogą narzekać na nudę. Tym razem placówka zorganizowała im ciekawą wycieczkę. Najmłodsi mieli okazję zobaczyć stanowisko archeologiczne na Górze Zamkowej w Surażu. Tam od ponad tygodnia trwają wykopaliska. Dzieci z zafascynowaniem słuchały opowieści o pracy archeologów. Interesowały je też eksponaty, które udało się już odkryć archeologom. Następnie zwiedziły Muzeum Etnograficzno-Archeologiczne w Surażu. Wiktor Litwińczuk, gospodarz muzeum zaprezentował i opowiedział historię gromadzonych tu eksponatów. Uczniowie bardzo się tu podobało, a chłopcy przymierzali hełmy. Resztę dnia dzieci oraz ich opiekunowie spędzili w agroturystycznym gospodarstwie w Zawykach. Akcja Artystyczne Lato w Domem Kultury w Łapach potrwa do piątku. W programie: zajęcia plastyczne, muzyczne, taneczne, a także wyjazdy do kina i na basen. (jul)

Region >> Około 100 wyjątkowych pocztówek wysła rowerzyści

Mnóstwo osób pomaga Ewelinie

Odzew jest ogromny – mówi Katarzyna Aziukiewicz, organizatorka akcji Poczówka dla Eweliny. – Do środy na koncie Eweliny pojawiło się już 20 tys. zł. A pocztówek do wysłania jest blisko 100. Przerosło to moje oczekiwania!

Już w najbliższą sobotę, 27 lipca z Chełma wyruszy na Ukrainę nietypowa wyprawa rowerowa. Jej uczestnicy z całej Polski pokonają 1100 km nie tylko w celach turystycznych, ale przede wszystkim po to, aby pomóc chorej na raka białostoczance Ewelinie Łapińskiej, która przez chorobę straciła lewą dłoń.

Akcja pocztówkowa

– Pomysł na naszą akcję narodził się, gdy uznaliśmy, że świetnie byłoby dzięki naszym rowerowym wypadom komuś pomóc – mówią rowerzyści z grupy Turistas. – Nawiazaliśmy kontakt z Fundacją Rak'n'Roll – Wygraj Życie!, z którą rozpoczęliśmy współpracę. Postanowiliśmy, że pomożemy Ewelinie Łapińskiej, podopiecznej Fundacji.

Akcja przebiega pod hasłem „Poczówka dla Eweliny”, bo każdy kto wesprze dziewczynę zakupem cegiełki, zostanie wynagrodzony pocztówką, która zostanie wysłana podczas rowerowej wyprawy na Ukrainę. Sa-



Na koncie Eweliny jest już ponad 20 tys. zł

me pocztówki też są niezwykle – to piękne obrazki wykonane przez małych pacjentów z Instytutu Matki i Dziecka. Także tych, którzy sami zmagają się z chorobą nowotworową.

– Dzieci są następnymi, zaraz po Ewelinie, bohaterami tej akcji – mówią organizatorzy. – Pomiędzy walki z tą samą chorobą, przyłączyły się, aby pomóc osobie trochę starszej od nich. Akcja nabrała jeszcze większego zna-

czenia dzięki ich małym, a zarazem wielkim sercom!

Potrzeby są duże

Ewelina Łapińska, mimo choroby, stara się dzielnie iść przez życie. 32-latką samotnie wychowuje dwuletniego synka, Dorianka. Oboje utrzymują się tylko z renty i alimentów – gdy kobieta zachorowała, mąż ją opuścił, są w trakcie rozwodu. Celem akcji jest zebranie pieniędzy na dobrą protezę ręki (to koszt nawet 200 tys. zł) i dalsze leczenie. Rak – mimo amputacji dłoni – zaatakował bowiem m.in. płuca.

Każdy, kto wpłaci chociażby najmniejszą kwotę na pomoc Ewelinie, zostanie wynagrodzony przez grupę elektroniczną pocztówką wraz ze zdjęciem osób przemierzających Ukrainę. Jeśli ktoś kupi cegiełkę o wartości ponad 50 zł, otrzyma papierową pocztówkę, wysłaną z ukraińskiej wyprawy.

Wpłaty można dokonywać na konto: Fundacja Rak'n'Roll – Wygraj Życie, ul. Podchorążych 15/19 lok. 38B, 00-721 Warszawa; nr konta: 93 1140 2017 0000 4402 1296 2443; tytuł przelewu: dla Eweliny oraz adres e-mail wpłacającego. Więcej na stronie www.poczowkadlaeweliny.pl.

(luk)

Białystok >> Ceny na rynku wtórnym powoli spadają

Dobry czas, by kupić mieszkanie

Choć na rynku nieruchomości panuje wakacyjny letarg, Białystok i Łódź to jedyne miasta w Polsce, gdzie widoczny jest spadek cen mieszkań na rynku wtórnym – wynika z raportu Szybko.pl, Metrohouse i Expandera.

– Aktualna sytuacja wydaje się bardzo dobrym momentem na rozpoczęcie poszukiwań i zakup nieruchomości: stabilne ceny przy dużej podaży, możliwość trafienia na okazyste oferty – twierdzi Marta Kosińska, ekspert Szybko.pl. – Dysponując budżetem rzędu 200 tys. zł, nie ma problemu ze znalezieniem nieruchomości w żadnym z polskich miast. Przy obecnych cenach na rynku nieruchomości wszędzie – poza Warszawą – można znaleźć mieszkanie za 100 tys. zł.

Najtaniej jest w Łodzi, gdzie 18-metrowa kawalerka na Polesiu została wystawiona na sprzedaż za 55 tys. zł.

Natomiast najtańszą ofertą w Białymstoku w czerwcu była 34-metrowa kawalerka w Centrum, z ceną wywoławczą 110 tys. zł. Transakcyjna mogła wynieść mniej niż 100 tys. zł.

Ceny mieszkań na białostockim rynku wtórnym systematycznie spadają, choć nie jest to wielki spadek. W czerwcu ub.r. za metr kwadratowy mieszkania na rynku wtórnym trzeba było zapłacić średnio 4325 zł. W tym roku – o 105 zł mniej. Najwięcej jest ofert, gdzie za metr kwadratowy mieszkania trzeba zapłacić od 3 do 5 tys. zł.

Najtańsze mieszkania zazwyczaj znajdują się w odległych

od centrum dzielnicach, ale nie jest to reguła bez wyjątków. Obecnie w ofertach biur nieruchomości jest np. 33-metrowe dwupokojowe mieszkanie przy ul. Marmurowej (centrum) z ceną wywoławczą – czyli do negocjacji – 105 tys. zł.

Z drugiej strony można też kupić trzypokojowe mieszkanie na parterze jednopiętrowej kamienicy z cegły przy Rynku Kościuszki. Lokal jest wykończony w dobrym standardzie, można wprowadzać się. Ale cena wywoławcza to... 10 785 zł za metr! Czyli za 64-metrowe mieszkanie trzeba wyłożyć prawie 700 tys. zł.

Za tę kwotę można też kupić 114-metrowe, 4-pokojowe mieszkanie przy ul. Łąkowej na Bojarach. W tym przypadku cena mkw. wynosi 5987 zł. (luk)

Siemiatycki/Suwałki >> Zamiast obwodnicy Księżyna

Są pieniądze na drogi wojewódzkie

Drogi na trasie Suwałki – Sejny oraz Siemiatycki – Ciechanowiec zostaną przebudowane. Inwestycje będą kosztowały w sumie ponad 100 mln zł.

Fundusze na budowę tych dróg znalazły się dzięki temu, że z listy kluczowych inwestycji zarząd województwa wykreślił we wtorek – na wniosek Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich – obwodnicę Księżyna pod Białymstokiem. Powodem były przedłużające się prace nad przygotowaniem dokumentacji projektowej.

Zarząd województwa przesunął przewidziane na obwodnicę pieniądze na inne projekty. 51,5 mln zł przeznaczono na przebudowę drogi wojewódzkiej na odcinku Suwałki – Smolany Dąb.

– Dzięki temu trasa z Suwałk do Sejny będzie w całości odremontowana – cieszy się Andrzej Szturgulewski, starosta sejneński. – A była ona w opłakanym stanie i rzeczywiście wymagała szybkiej interwencji drogowców.

Trasę z Sejn do miejscowości Smolany Dąb zarząd dróg buduje

je w ramach innego projektu.

W powiecie siemiatyckim za około 50 mln zł zostanie przebudowany odcinek drogi Siemiatycki – Ostrożany. Dzięki temu kierowcy będą mogli po nowej nawierzchni przejechać całą trasę z Ciechanowca do Siemiatycz.

– Mam nadzieję, że uda się nam jeszcze zdobyć pieniądze na remont odcinka Dziadkowice – Drohiczyń, który łączy się z tą drogą wojewódzką – mówi Mikołaj Mantur, starosta siemiatycki.

(azda)



Pomocna Pożyczka

WSPARCIE FINANSOWE DLA CIEBIE I TWOJEJ FIRMY

Własna firma może być źródłem niewątpliwej satysfakcji. Wielu przedsiębiorców realizuje swoje śmiałe pomysły i osiąga sukces. Są również tacy, którym do rozwinięcia skrzydeł brakuje kapitału. I tu pojawia się pytanie, skąd go pozyskać? Na początkujących biznesmenów czekają liczne obostrzenia ze strony instytucji finansowych. Także firmy, które działają na rynku od wielu lat, a chwilowo borykają się z kryzysem, nie mogą liczyć na łatwą gotówkę. Rozwiązaniem w takiej sytuacji jest **POMOCNA POŻYCZKA**. Wychodzi ona naprzeciw potrzebom swoich Klientów. Dostrzega nie tylko zagrożenia, ale przede wszystkim szanse. Wie, że nawet z pozornie trudnej sytuacji jest wyjście, wystarczy podać pomocną dłoń. Docenia pomysłowość, dobrą organizację i zapał rodzimych przedsiębiorców. Wspiera samozatrudnienie oraz rodzinne firmy. Udziela pożyczek gotówkowych dla firm do 500 tys. zł. Nie dyskwalifikuje nikogo ze względu na niekorzystny PIT, czy wpis w BIK. Nie narzuca celu, na który trzeba przeznaczyć pieniądze. Można, zatem sfinansować dowolne potrzeby związane z funkcjonowaniem, czy rozwojem firmy. Oferta Pomocnej Pożyczki jest bardzo elastyczna. Można negocjować długość spłaty, a co za tym idzie wysokość raty. Maksymalny okres kredytowania pożyczek wynosi 30 lat. To idealna propozycja dla długoterminowych inwestycji. Dla przedsiębiorców potrzebujących gotówki, na krótszy okres przygotowano ofertę **SZYBKA SPŁATA, MAŁA RATA** z oprocentowaniem 8% rocznie. Korzystając z tej oferty można pożyczyć od 20 do 50 tysięcy złotych na maksimum 10 lat.

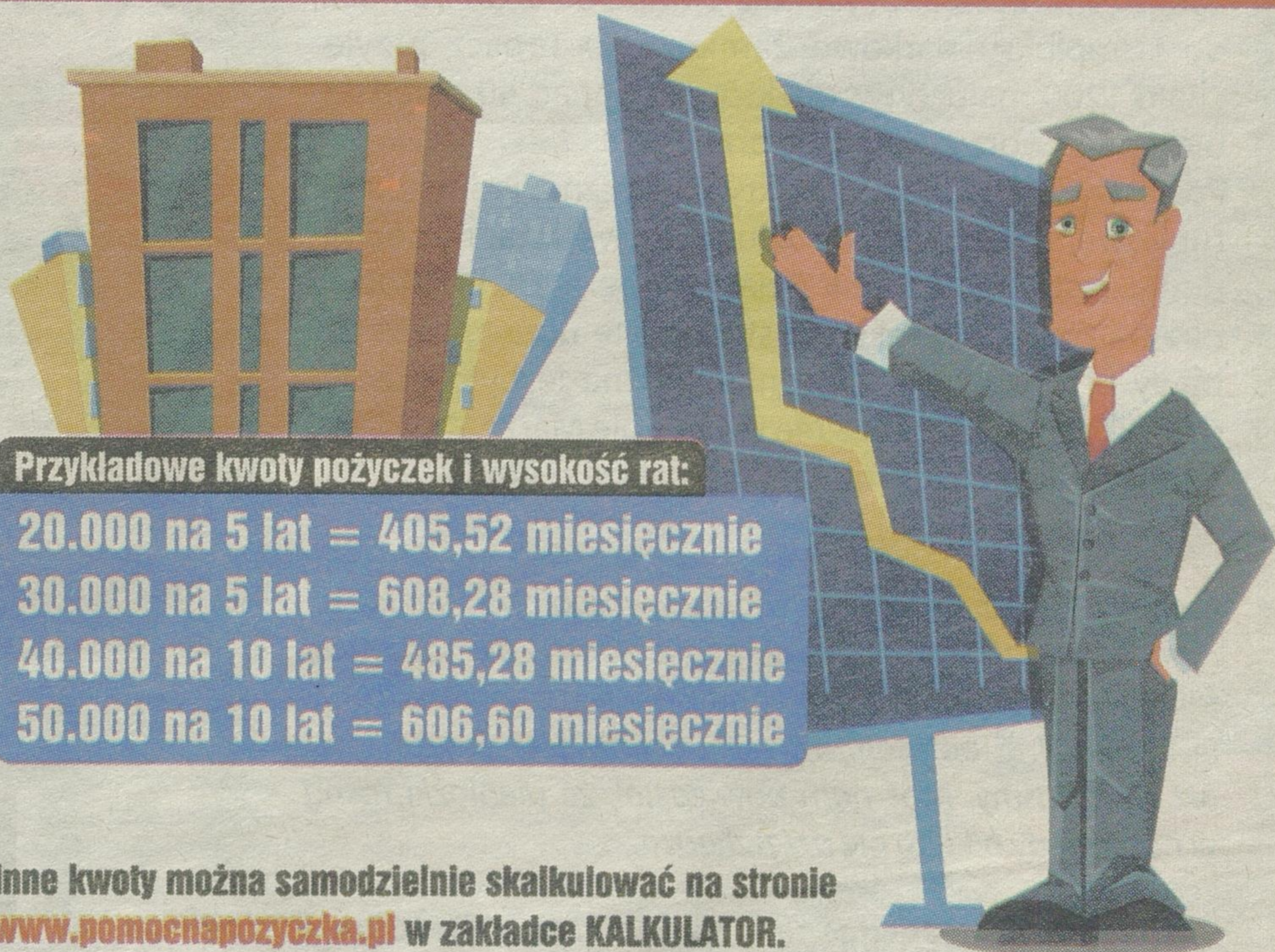
Jeśli ktoś ma jeszcze wątpliwości, że warto zainteresować się ofertą Pomocnej Pożyczki – może przekona go fakt, że to firma w 100% z polskim kapitałem. Realizuje swoją misję wspierając finansowo Polaków w ich planach i często w trudnej sytuacji życiowej. Nie zapomina również o najbardziej potrzebujących, organizując liczne akcje charytatywne. Rozumie, że największym kapitałem każdej firmy są ludzie. Dba o rozwój pracowników równie mocno, jak o komfort swoich Klientów. Więcej dowiesz się pod numerem ogólnopolskiej infolinii **22 266 86 86** oraz na stronie internetowej www.pomocnapozyczka.pl

OFERTA DLA FIRM: SZYBKA SPŁATA, MAŁA RATA

Przykładowe kwoty pożyczek i wysokość rat:

20.000 na 5 lat = 405,52 miesięcznie
30.000 na 5 lat = 608,28 miesięcznie
40.000 na 10 lat = 485,28 miesięcznie
50.000 na 10 lat = 606,60 miesięcznie

Inne kwoty można samodzielnie skalkulować na stronie www.pomocnapozyczka.pl w zakładce KALKULATOR.



Krótko

▲ **Warszawa.** 31 lipca zapadnie wyrok wobec Ryszarda Boguckiego i Andrzeja Z., ps. „Słowik”, oskarżonych o nakłanianie do zabójstwa b. szefa policji gen. Marka Papoty w 1998 r. – zdecydował sąd. W środę przed Sądem Okręgowym w Warszawie zakończyły się mowy końcowe w procesie. Prokuratura zażądała 15 lat więzienia dla Boguckiego i 8 lat dla Andrzeja Z. Obrońcy i sędzi oskarżenia wniesli o uniewinnienie.

▲ **Szczecin.** Związek Ukraińców w Polsce jest zaniepokojony wrzuceniem petardy do cerkwi greckokatolickiej w Trzebiatowie. Incydent miał „podłoże narodowościowe” – uznał w oświadczeniu Związek. Według policji petarda wybuchła przed świątynią. W oświadczeniu Związku napisano, że w ubiegłą niedzielę podczas mszy św., w której uczestniczyło około 100 osób, młody mężczyzna wrzucił petardę do przedsionka cerkwi.

▲ **Łódź.** 22-letni mężczyzna, który w niedzielę po pijanemu wjechał autem w parę 24-letnich rowerzystów trafił do aresztu. Pokrzywdzeni w stanie śpiączki farmakologicznej przebywają w szpitalu. Podczas przesłuchania 22-latek wyjaśnił, że prawo jazdy ma od kwietnia tego roku, a alkohol pił przez kilka dni.

Warszawa >> Nie będzie debaty – oświadczył premier

Tusk bije w Gowina, bo ten szkodzi PO

Mam coraz mocniejsze wrażenie, że krytycyzm Jarosława Gowina wobec Platformy jest krytycyzmem kogoś, kto buduje własny projekt, a nie chce wspierać PO – powiedział wczoraj Donald Tusk. – Mówię o tym otwarcie, bo moim zadaniem jest wesprzeć wszystkich ludzi PO po to, żeby Platforma lepiej służyła Polsce niż do tej pory.

Jak oświadczył, nie będzie wspierał nikogo, kto chce PO osłabić.

– Ktoś, kto poświęca swoją energię i czas na wyłącznie osłabianie Platformy Obywatelskiej i jej pozycji, nie zasługuje na wsparcie z mojej strony. Nie będę uczestniczył w żadnym przedsięwzięciu, które może osłabić Platformę i wzmocnić konkurencję. Odnoszę wrażenie, że Jarosław Gowin od pewnego czasu osłabia PO, szkodzi PO – zaznaczył Tusk.

Zdaniem premiera jego ewentualna debata z Gowinem nagrałaby projekt, którego on nie ma zamiaru wspierać. Zapowiedział jednak, że będzie pilnował tego, aby możliwości dotarcia Jarosława Gowina do wszystkich zainteresowanych były stuprocentowe.

– Będzie miał wszelką swobodę konkurowania ze mną – zapewnił szef rządu.



Donald Tusk nie kryje, że bardzo chce wygrać wybory na szefa partii

Tusk przyznaje, że bardzo chce wygrać wybory na szefa Platformy Obywatelskiej, bo jest przekonany, że zagwarantuje partii jedność i wygranie wyborów parlamentarnych.

– Platforma, taka, jaką prowadziłem do tej pory, jest Platformą potrzebną i użyteczną Polakom, dlatego, że jest partią nieideolo-

giczną i nakierowaną na budowanie czegoś pozytywnego – powiedział.

Zupełnie odmienne zdanie na temat niechęci premiera do zorganizowania debaty ma Jarosław Gowin.

– Premier boi się debaty ze mną, bo wie, że to ja mam rację – twierdzi parlamentarzysta. – Nie rozumiem dlaczego przypominanie o programie Platformy miało być szkodeniem partii. Demokracja polega na debacie. Tusk się jej obawia, ponieważ może zostać podważony kierunek zmian przez niego proponowanych, m.in. likwidacja progów ostrożnościowych i nacjonalizacja prywatnej własności. To są prawdziwe powody, dla których Donald Tusk unika debaty.

Debatę Donalda Tuska z Jarosławem Gowinem w ramach wyborów szefa PO chcą zorganizować Młodzi Demokraci, młodzieżówka partii. Według jej szefa Bartosza Domaszewicza pojedynek Tusk – Gowin miałby się skoncentrować m.in. na wewnętrznej sytuacji Platformy oraz na ofercie dla ludzi młodych.

W wyborach na szefa PO startują tylko Donald Tusk i Jarosław Gowin. Nowy przewodniczący partii zostanie wybrany bezwzględną większością głosów, w wyborach powszechnych.

Kielce >> Podejrzewany o zabójstwo Wpadł po 21 latach

Policjanci zatrzymali w środę 55-letniego mężczyznę, który miał 21 lat temu zabić weterana wojennego z Opatowa. To efekt pracy tzw. Archiwum X świętokrzyskiej policji. Sprawcy grozi dożywocie.

Jak poinformował podkom. Arkadiusz Arciszewski z biura prasowego świętokrzyskiej policji, do zabójstwa doszło w październiku 1992 roku. 88-letniego mężczyznę, który – jak ustalili funkcjonariusze – był żołnierzem generała Andersa, znalazła jego wnuczka. Mężczyzna leżał zakrwawiony w swoim mieszkaniu.

Wyniki sekcji zwłok wykazały, że zmarł od licznych ran na całym ciele. Miał połamane kości, zebra i liczne urazy głowy. Policjanci podejrzewali, że zabójstwo miało tło rabunkowe, bowiem z mieszkania zginęły zegarki, monety oraz pieniądze. Pomimo zabezpieczenia wielu śladów na miejscu zdarzenia i poszukiwań, nie doszło do zatrzymania sprawcy. Sprawę umorzono.

– Przełomowe ustalenia przyniosły badania kryminalistyczne zlecone przez policjantów z tzw. Archiwum X – powiedział Arciszewski. Jak dodał wyniki ekspertów dały podstawy do tego, by Prokuratura Okręgowa w Tarnobrzegu wydała postanowienie o podjęciu prawomocnie umorzonego śledztwa i zlecenia policjantom zatrzymania i doprowadzenia podejrzanego.

Okazał się nim 55-latek, który w czasie kiedy dokonano zabójstwa mieszkał w powiecie staszowskim. Kilka lat temu opuścił kraj i wyjechał do pracy do Anglii. Został zatrzymany w Polsce, gdy przyjechał odwiedzić rodzinę. W środę rano trafił do aresztu w Staszowie.

Zespół do spraw Przepływów Niewykrytych, tzw. Archiwum X, powstał w 2008 r. w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Kielcach. Zajmuje się sprawami, które z różnych przyczyn nie zostały wyjaśnione.

(PAP)

Warszawa >> W sejmowym głosowaniu Żalek się wstrzymał

Sejm zdecydował wczoraj, że będzie dalej pracować nad projektem noweli ustawy o finansach publicznych dot. zawieszenia tzw. progu ostrożnościowego. W głosowaniu wniosku o odrzucenie projektu trzech posłów PO się wstrzymało. Byli to

Jarosław Gowin, John Godson i podlaski poseł Jacek Żalek.

– Zachowanie tych posłów było niedopuszczalne, nie może to pozostać bez kary, to jawny bunt – powiedziała Iwona Sledzińska-Katarasińska, rzeczniczka dyscypliny klubu PO.

(PAP)

reklama



MIASTO DZIECI

pewna lokata na przyszłość

MIASTO DZIECI to nowa zabawa edukacyjna, w której dzieci uczą się poprzez pracę zarabiania, oszczędzania, zakładania lokat bankowych i rozsądnego wydawania zarobionych pieniędzy. Przez 10 dni, od 2 do 12 lipca, do kompleksu parkowo-zamkowego Topacz przyjechało 1200 maluchów, dla których ponad 40 przedsiębiorców stworzyło miejsca pracy. Powstały więc urzędy, punkty medyczne, jednostki ratunkowe, sklepy, zakłady usługowe, warsztat samochodowy, restauracja, bank a nawet opera. Dwie godziny nauki i pracy powiększały stan konta uczestników zabawy o topaczowe „Tauronki”. Można je było oszczędzać w banku i kupić za nie w „Sklepie Marzeń” droższą pamiątkę lub wydać od razu na tańsze towary.

Niektóre dzieci od razu wydawały zarobione pieniądze, inne odkładały w banku, by kupić sobie coś naprawdę fajnego. W ten sposób przekonały się, że oszczędzanie jest opłacalne, bo mogliśmy wypłacić więcej „Tauronków” niż wpłaciłyśmy. Ktoś nam powiedział, że pieniążki rosną w nocy, kiedy nikt im nie przeszkadza.



PARTNEREM STRATEGICZNYM PROJEKTU JEST BANK ZACHODNI WBK



Bank Zachodni WBK

www.topaczmiastodzieci.pl

facebook.com – Miasto Dzieci

W. Brytania >> Jest decyzja Przyszły król ma trzy imiona

Księżna Kate i książę William zdecydowali, że ich pierwotny syn, trzeci w linii sukcesji do brytyjskiego tronu, będzie nosił imiona George Alexander Louis – poinformował w środę Pałac Kensington.

Także wczoraj królowa Elżbieta II po raz pierwszy odwiedziła swojego prawnuka. Odwiedziny u liczącego sobie dwa dni małego księcia trwały pół godziny. 87-letnia monarchini krótką podróż z Pałacu Buckingham do rezydencji pary książęcej odbyła swoim ciemnozielonym bentleym. Nie towarzyszył jej książę Filip, który przeszedł niedawno operację jamy brzusznej. Wizytę w Pałacu Kensington, gdzie królewski potomek spędził pierwszą noc po opuszczeniu wraz z księżną Kate szpitala, złożyli także brat Williama, książę Harry i siostra Kate, Pippa Middleton. Spekuluje się, że Harry będzie ojcem chrzestnym dziecka. (PAP)

W obiektywie



Kreta >> Dwóch brytyjskich turystów, którzy mieli uczestniczyć w bójce 30 Brytyjczyków w kurorcie letnim Mada, zostało doprowadzonych przed prokuratora Heraklionu. W awanturze śmiertelne rany odniósł 19-latek. Osiemnastu obywateli brytyjskich zostało aresztowanych.



Indonezja >> Policjant niesie wyczerpanego chłopca podczas akcji ratunkowej u wybrzeży wyspy Jawa. Trzy osoby zginęły, ok. 40 jest zaginionych po utonięciu łodzi rybackiej, która płynęła do Australii. Co najmniej 160 osób z Bangladeszu, Iranu i Sri Lanki, które chciały uzyskać w Australii azyl, zostało uratowanych.



Niemcy >> Przejazdka drezyną z napędem słonecznym. Pojazd uważa się za pierwszy tego typu na świecie. Jest używany wyłącznie na linii kolejowej między Moerlenbach i Wald-Michelbach. (PAP)

Krótko

Bulgaria >> 17 osób, w tym trzech policjantów, zostało rannych podczas starć w nocy z wtorku na drodze przed parlamentem w Sofii pomiędzy policją i antyrządowymi demonstrantami. Doszło do zatrzymań. (PAP)

Brazylia >> Papież Franciszek przestrzega przed bożkami. I apeluje:

Nie ulegajmy

**W ogromnej bazylice
w Aparecidzie papież Fran-
ciszek odprawił wczoraj
pierwszą wielką mszę św.
poza Watykanem.**

PAP

redakcja@wspolczesna.pl

Ojciec Święty w homilii wezwał młodych katolików, by dochowali wierności wartościom chrześcijańskim. – W dzisiejszych czasach wszyscy po trosze, również młodzi, czują przyciąganie ze strony licznych bożków, które stają w miejsce Boga i zdają się dawać nadzieję: pieniądze, sukces, władza, przyjemność. Często serca wielu opanowuje poczucie osamotnienia i pustki i popycha do szukania kompensacji u tych niestałych bożków – wyjaśnił mechanizm ulegania zwodniczym wartościom.

Franciszek dziękował również Matce Boskiej z Aparecidy, patronce Brazylii.

– Wielka to dla mnie radość, że przybyłem do domu Matki wszystkich Brazylijczyków! Chciałem tu prosić Maryję o sukces Światowych Dni Młodzieży i u Jej stóp ofiarować życie ludu Ameryki Łacińskiej – powiedział.

– Jeśli chodzi o trudności w życiu każdego, w naszej społeczności – niezależnie od tego, jak wielkie wydawałyby się te wyzwania, Bóg nigdy nie chce, aby nas przytłoczyły – przypomniał papież.

Sanktuarium czarnej Madonny z Aparecidy jest drugą z największych bazylik na świecie.



Papież Franciszek całuje rzeźbę Matki Boskiej z Aparecidy, która od 1930 roku jest patronką Brazylii. Ojciec Święty zapowiedział, że wróci do sanktuarium w 2017 r., w 300. rocznicę objawienia patronki, której figurę znaleziono w 1717 roku.

Syria >> MSZ sprawdza informację podaną przez opozycjonistów Porwano polskiego fotoreportera

Polski fotoreporter Marcin Suder został porwany przez uzbrojonych islamskich bojowników w kontrolowanej przez rebeliantów miejscowości Sarakib (Saraqeb) w prowincji Idlib, na północnym zachodzie Syrii – poinformowali w środę działacze syryjskiej opozycji.

Suder miał zostać porwany z biura prasowego opozycji w Sarakib. Pobity został działacz syryjski Manhal Barisz, skradziono komputery i pieniądze – podali aktywiści, na których powołuje się agencja Reuters.

Agencja fotograficzna Studio Melon potwierdziła agencji Reuters, że Suder przebywał sam w Syrii i pracował m.in. dla niej.

– Do porwania najprawdopodobniej doszło dzisiaj, bo jeszcze wczoraj miałam z nim kontakt mailowy. Trudno cokolwiek powiedzieć więcej. W tej chwili kontaktujemy się z MSZ i Polską Akcją Humanitarną, żeby zebrać więcej informacji. Marcin jest fotoreporterem wojennym i był prawdopodobnie



Marcin Suder

w tym rejonie, gdzie doszło do porwania – powiedziała PAP Paulina Okońska, narzeczona Sudera, również związana ze Studiem Melon.

Dodała, że Marcin Suder jest w Syrii od końca pierwszego tygodnia lipca, skąd jako freelancer przysyłał zdjęcia.

Doniesienia o porwaniu fotoreportera bada już polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

– Od kilku godzin weryfikujemy informacje medialne o porwaniu. Sytuacji nie ułatwia fakt, że ten Polak nie poinformował MSZ o swojej wyprawie do Syrii – powiedział w środę po południu Marcin Bosacki, rzecznik ministerstwa.

Przypomniał, że MSZ – w związku z niebezpieczną sytuacją w Syrii – od dwóch lat odradza podróże do tego kraju.

Sarakib jest kontrolowane przez syryjskich rebeliantów. Reuters przypomina, że w łonie opozycji dochodzi do starć między umiarkowanymi a radykalnymi siłami islamskimi.

Według Komitetu Ochrony Dziennikarzy (CPJ) Syria jest najbardziej niebezpiecznym miejscem dla dziennikarzy na świecie. Z jego danych wynika, że w 2012 roku co najmniej 39 dziennikarzy zginęło, a 21 zostało porwanych zarówno przez rebeliantów, jak i siły rządowe. Większość porwanych dziennikarzy została uwolnionych.

(PAP)

Białoruś >> W gospodarstwie Młoda Gwardia Pensje wypłacali padliną

Pewne gospodarstwo rolne przez pół roku księgowała cieleta jako wynagrodzenie pracowników, uciekając się do tej metody, by ukryć fakt padnięcia ponad setki zwierząt – informuje w środę państwowy dziennik „SB. Bielaruś Siegodnia”.

Proceder, który w gospodarstwie rolnym „Młoda Gwardia” w rejonie (powiecie) pińskim stosowano na polecenie kierownictwa firmy, wykryła kontrola Komisji Nadzoru Państwowego obwodu brzeskiego.

Nie były to jedyne nieprawidłowości, jakich dopuszczono się w gospo-

darstwie. Na wiosnę zarżnięto tam 24 krowy, ale ich mięso umieszczono nie w zamrażarkach, tylko w przechowalni warzyw. Epidemiolodzy polecieli zutylizowanie 4,2 tony mięsa o wartości 61 mln rubli białoruskich (22 tys. złotych).

Gospodarstwo zaksiegowało także po stronie wydatków karmę i mleko dla padłych zwierząt wartości około 10 mln rubli (3,6 tys. zł).

Dyrektor „Młodej Gwardii” został zwolniony, a 23 pracowników pociągnięto do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

(PAP)

Litwa >> Będą pieniądze Dla szkół na Sejneńszczyźnie

Wsparcie finansowe dla szkół litewskich w Polsce zostanie przekazane do tych placówek oświatowych do września – poinformowała w środę agencja BNS, powołując się na Ministerstwo Oświaty i Nauki Litwy.

Rząd Litwy przeznaczył na utrzymanie szkół litewskich w Polsce 400 tys. litów (około 116 tys. euro), a ministerstwo oświaty ufundowało szkolny autobus. Od września w naszym kraju pozostaną cztery szkoły litewskie: dwie w Puńsku oraz w Widugierach i w Sejnach. (PAP)

reklama

POLSKA GIELDA PRACY
POLSKA GIELDA PRACY

BEZPŁATNE SZKOLENIA
dla bezrobotnych

oraz nieaktywnych zawodowo, szczególnie osób korzystających ze świadczeń MOPS oraz GOPS z wybranych gmin w powiatach: bartoszyckim, etckim, giżyckim, oleckim, kętrzyńskim, mrągowskim, gołdapskim, piskim, węgorzewskim

TEMATYKA SZKOLEN:

Opiekun/ka osoby starszej z prawem jazdy kat B

Masażysta/ka osób starszych

Instruktor rekreacji ruchowej z kursem animatora

Fizjologiczne i psychologiczne aspekty starzenia się z kursem pierwszej pomocy

GWARANTUJEMY:
bezpłatne materiały szkoleniowe, poczęstunek, zwrot kosztów dojazdu, poradnictwo zawodowe, stypendium

Szkolenia kończą się 3-miesięcznym stażem

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE:
www.gieldapracy24.pl

tel. 506 062 387
tel. 87 739 00 64
Elk, ul. Mickiewicza 1a/14

źródło: najlepsza inwestycja
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej, w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

KAPITAŁ LUDZKI
INWESTYCJA W LUDZIA I WIEDZĘ

UNIA EUROPEJSKA
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Gdy Twoje dziecko pracuje w wakacje

PODATKI Sprawdź, czy dziecko musi zapłacić podatek od uzyskanego dochodu. Dowiedz się, jak jego zarobek wpłynie na Twoją ulgę prorodziną!

Z możliwości podreperowania własnego budżetu pracując sezonowo, korzystają nie tylko dorośli, ale również młodzież pozostająca na utrzymaniu rodziców. Niektórym wydaje się, że dochody ich dzieci są zwolnione od podatków. A to nieprawda. Osiągnięcie dochodu - niezależnie od jego wysokości i źródła - zobowiązuje do złożenia zeznania podatkowego. Inną kwestią jest to, że dochód, który nie przekracza kwoty 3.091 zł nie powoduje powstania zobowiązania podatkowego. W takiej sytuacji zapłacony podatek zostanie w całości zwrócony - po złożeniu zeznania rocznego.



Latem pracodawcy poszukują najbardziej między innymi pracowników do gastronomii: kelnerów, barmanów, kucharzy, pomocników kuchennych

JAKI PODATEK

1. Dochody uzyskane z pracy sezonowej opodatkowane są jak wszystkie inne, według normalnie obowiązującej skali podatkowej. W grę wchodzi stawki 18 procent i 32 procent.

2. I tak osoba, która w ciągu roku osiągnie dochody wysokości:

- do 85.528 zł - zapłaci 18 procent podatku pomniejszonego o kwotę zmniejszającą podatek, czyli o 556,02 zł;

- powyżej 85.528 zł - zapłaci 14.839,02 zł plus 32 procent nadwyżki ponad 85.528 zł.

DOCHODY DZIECKA A ULGA PRORODZINNA

Nie wszyscy wiedzą, że dochody dzieci mogą mieć wpływ na możliwość skorzystania przez ich rodziców z ulg podatkowych!

Na co powinniśmy więc zwrócić uwagę podejmując decyzję o wyrażeniu zgody na wakacyjną pracę naszych dzieci? Na limit wysokości dochodu, jaki mogą osiągnąć nie pozbawiając nas możliwości skorzystania z tak zwanej ulgi prorodzinnej.

1. Ta ulga przysługuje:

- rodzicom wykonującym władzę rodzicielską;

- opiekunom prawnym - jeżeli dziecko z nimi zamieszkuje;

- rodzicom zastępczym.

2. Z ulgi mogą korzystać także osoby wychowujące pełnoletnie dzieci do 25.

roku życia - pod warunkiem, że te:

- uczą się lub studiują (także za granicą);

- nie uzyskały w roku podatkowym dochodów opodatkowanych według skali podatkowej lub z kapitałów pieniężnych opodatkowanych przy zastosowaniu 19-procentowej stawki w łącznej wysokości przekraczającej 3.091 zł.

3. Uwaga, oba powyższe warunki trzeba spełnić jednocześnie!

Fakt otrzymywania przez dziecko renty czy uzyskiwania dochodów (przychodów) opodatkowanych w sposób zryczałtowany, na zasadach określonych w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, nie ma wpływu na prawo do ulgi.

PODATEK OD ZAROBKU

Wielu rodziców zastanawia się, czy ich niepełnoletnie dziecko podejmując pracę w wakacje, musi zapłacić podatek. Bo przecież co do zasady, dochody małoletnich własnych i przysposobionych dolicza się do dochodów rodziców albo opiekunów prawnych. Ale jednym z nielicznych wyjątków od tej reguły są dochody małoletnich z pracy. Należy je wykazać w odrębnym zeznaniu podatkowym sporządzanym na imię i nazwisko dziecka. Musi je podpisać rodzic lub opiekun prawny.

Gdy roczny dochód osiągnięty przez małoletnie dziecko nie przekroczy kwoty 3.091 zł, to nie będzie on podlegał opodatkowaniu podatkiem dochodowym. Jed-

nak nawet wówczas opiekunowie nie są zwolnieni z obowiązku złożenia zeznania podatkowego!

ZBIÓR OWOCÓW I RUNA

To popularny wśród młodzieży rodzaj pracy sezonowej. Pamiętajmy, że wynagrodzenie uzyskane za zbiór owoców sezonowych czy runa leśnego również podlega wykazaniu w rocznym zeznaniu podatkowym. Bo niezależnie od charakteru wykonywanej pracy czy też rodzaju zawartej umowy opodatkowane są wszystkie dochody uzyskiwane w roku podatkowym (zgodnie z ustawą o podatku dochodowym od osób fizycznych).

Uwaga! Z podatku dochodowego zwolnione są jednak dochody uzyskane ze sprzedaży surowców roślin zielarskich i ziół dziko rosnących leśnych, jagód oraz leśnych owoców i grzybów. Chodzi o zbiory dokonywane osobiście albo z udziałem członków najbliższej rodziny. Ustawa nie definiuje, kogo można uznać za takiego członka, dlatego można się posłużyć pojęciem tak zwanej pierwszej grupy podatkowej, które funkcjonuje w ustawie o podatku od spadków i darowizn. Według niej do pierwszej grupy podatkowej zalicza się: • małżonka • wstępnych (rodzice, dziadkowie), • zstępnych (dzieci, wnuki, prawnuki) • pasierba • ojczyma i macochę • rodzeństwo • teściów • zięcia i synową.

PRACA ZA GRANICĄ

Młodzież latem chętnie wyjeżdża również do pracy za granicę. W zeznaniu rocznym, czyli w formularzu PIT,

będzie trzeba wykazać uzyskane tam dochody!

1. Zgodnie z ustawą o podatku dochodowym osoby fizyczne mające miejsce zamieszkania na terytorium Polski podlegają obowiązkowi podatkowemu od całości swoich dochodów - bez względu na miejsce ich uzyskania.

2. Wynagrodzenie uzyskane za pracę najemną poza granicami kraju podlega opodatkowaniu według polskich przepisów podatkowych - ale z zastosowaniem umów o unikaniu podwójnego opodatkowania.

3. W zależności od państwa, w jakim wykonujemy pracę osiągnięty tam dochód może zostać opodatkowany tylko w kraju, w którym pracujemy albo i tam, i w Polsce.

W tym drugim przypadku zastosowanie mają metody unikania takiego opodatkowania - proporcjonalnego odliczenia albo wyłączenia z progresją.

4. Metoda proporcjonalnego odliczenia oznacza, że w Polsce wyłącza się z podstawy opodatkowania dochód osiągnięty za granicą zwolniony na podstawie umów o unikaniu podwójnego opodatkowania. Jednak do ustalenia stawki podatku w kraju przyjmuje się cały dochód, to znaczy łącznie z tym osiągniętym za granicą. Ta zasada dotyczy pracujących w: Albanii, Austrii, Chinach, Chorwacji, Czechach, Danii, Estonii, Finlandii, Francji, Grecji, Indonezji, Irlandii, Japonii, Kanadzie, Kuwejcie, Niemczech, Norwegii,

CO PRZEPISY MÓWIĄ O PRACY NIEPEŁNOLETNICH

Zatrudnić można tylko tak zwanego młodocianego. Według Kodeksu pracy jest osoba, która ukończyła 16 lat, a nie przekroczyła 18. Młodsza może być zatrudniana tylko w warunkach ściśle określonych przez kodeks, na przykład w ramach praktycznej nauki zawodu. Dodatkowo wolno zatrudniać tylko tych młodocianych, którzy: • ukończyli co najmniej gimnazjum • przedstawiają świadectwo lekarskie stwierdzające, że praca danego rodzaju nie zagraża ich zdrowiu. Młodociany, który nie posiada kwalifikacji zawodowych może być zatrudniony tylko w celu przygotowania zawodowego.

Pracodawca jest obowiązany zapewnić młodocianemu pracownikowi opiekę i pomoc, niezbędną dla jego przystosowania się do właściwego wykonywania pracy. Młodociani mogą być zatrudnieni na podstawie umowy o pracę przy wykonywaniu lekkich prac, które nie powodują zagrożenia dla ich życia, zdrowia i rozwoju psychofizycznego oraz nie utrudniają mu nauki. Wykaz tych lekkich prac określa pracodawca po uzyskaniu zgody lekarza medycyny pracy. Musi być on zatwierdzony przez inspektora pracy.

Wymiar czasu pracy młodocianego nie może przekraczać: • w okresie ferii szkolnych - 7 godzin na dobę i 35 godzin w tygodniu • w okresie odbywania zajęć szkolnych - 12 godzin w tygodniu, w dniu uczestniczenia w zajęciach szkolnych - 2 godzin. Czas pracy młodocianego w wieku do 16 lat nie może przekraczać 6 godzin na dobę, a w wieku powyżej 16 lat - 8 godzin na dobę. Do czasu pracy zawsze wlicza się czas nauki. Młodocianego nie wolno zatrudniać w godzinach nadliczbowych ani w porze nocnej, to znaczy w godz. 22.00-6.00.

204,50

zł brutto można zarobić przepracowując 25 godzin przy roznoszeniu ulotek

GAZETA
WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl



Portugali, Republice Południowej Afryki, Rumunii, Słowacji, Słowenii, Szwecji, Tunezji, Turcji, Ukrainie, Wielkiej Brytanii oraz we Włoszech i na Cyprze, Litwie, Łotwie.

5. Metoda wyłączenia z progresją oznacza, że dochód osiągany za granicą jest opodatkowany w Polsce, ale odlicza się od niego podatek zapłacony za granicą. Dotyczy to pracujących w: Belgii, Holandii, Islandii, Kazachstanie, Rosji i USA.

TU CI POMOGĄ

Jeśli masz jakieś pytania związane z podatkami, rozliczeniami, obowiązującymi przepisami i ich interpretacją, skorzystaj z infolinii Krajowej Informacji Podatkowej. Działa od poniedziałku do piątku w godzinach 7.00-18.00 pod numerami telefonów: • ze stacjonarnego: 801 055 055 • z komórkowego: 22 330 03 30 • z zagranicy: +48 22 330 03 30.

A MOŻE PRAKTYKA, STAŻ ALBO WOLONTARIAT?

Niestety, większość z nich jest bezpłatna, ale pozwala zdobyć pierwsze doświadczenie zawodowe. Jednak zanim nasze dziecko zgłosi się do firmy albo instytucji, niech dokładnie wypytaj, na czym miałoby polegać jego zajęcie. Bo jeśli na parzeniu kawy albo sprzątanii, to będzie to strata czasu. Młodzież powinna się kierować zakresem obowiązków, renomą firmy czy też rekomendacjami osób, które już tam pracowały.

Irena Boguszewska

Źródło: Ministerstwo Finansów, Izba Skarbowa w Szczecinie

Badania >> Ponad jedna czwarta ankietowanych się przyznaje

Marnujemy czas w pracy

Często nawet dwie godzinny dziennie poświęcamy na załatwianie osobistych spraw w czasie pracy.

Agata Sawczenko
agata.sawczenko@mediaregionalne.pl

Czytanie książek i gazet, załatwianie spraw w mieście, plotki, dodatkowe przerwy na kawę, a przede wszystkim internet – to główni zjadacze naszego biurowego czasu. Firma Sedlak & Sedlak przy współpracy z portalem interia.pl przeprowadziła badania pt. „Czy marnujesz czas w pracy?”. W badaniu wzięło udział 1954 Polaków, z czego 61 proc. stanowili mężczyźni, a 65 proc. legitymowało się wykształceniem wyższym.

Okazuje się, że do marnowania czasu w pracy przyznaje się aż ponad jedna czwarta ankietowanych. Spora część z nich na sprawy prywatne w czasie pracy przeznaczają więcej niż 10 godzin tygodniowo. Przy pięciodniowym dniu pracy daje to co najmniej dwie godziny dziennie.

Na co przeznaczamy ten czas? Przede wszystkim na surfowanie po internecie. Zglądaliśmy na portale informacyjne, pocztę, portale społecznościowe oraz do sklepów internetowych. I jednocześnie wielu z nas uważa, że takie marnowanie czasu wcale nie jest niewłaściwe. Jedna czwarta uważa, że to



normalne, a prawie 60 proc. – że choć niewłaściwe, to jednak uzasadnione. Z drugiej strony okazuje się, że aż trzy czwarte Polaków nie wyrabia się z pracą w ramach etatu i często zostaje po godzinach. 23 proc. z nich ma jednocześnie poczucie, że marnuje czas pracy. Nie zawsze więc konieczność dłuższego zostania w biurze jest spowodowana nadmiarem pracy. Tym bardziej, że wielu pracowników tyle samo godzin poświęca na czynności niezwiązane z pracą, a później bierze nadgodziny.

– To wszystko zależy od kultury organizacyjnej – nie ma wątpliwości Sebastian Rynkiewicz, wiceprezes Tomas Consulting. 10 lat temu pracował 16 godzin dziennie przez siedem dni w tygodniu. Gdy był na stażu w Szwajcarii, znajomy bibliotekarz zwrócił mu uwagę, że kreatywnie pracować da radę tylko przez cztery.

– Na początku nie chciałem go słuchać. Ale potem zacząłem obserwować, jak on organizuje sobie dzień. I okazało się, że ten

człowiek przez trzy godziny dosłownie nie odchodził od komputera. Potem robił dwie godziny przerwy: jeździł na nartach, grał w szachy... I wracał na następne trzy. Zrozumiałem, że odpocząć można tylko robiąc zupełnie coś innego niż w pracy. Jeśli cały czas pracuję przy komputerze, nie odpocznę surfując po internecie – mówi. I zapewnia, że dziś stosuje te zasady. To skutkuje tym, że nie marnuje czasu w pracy i nie zostaje po godzinach.

Krótko

▲ **Specjalne strefy ekonomiczne będą działać w Polsce do 2026 r.** Rząd zdecydował o wydłużeniu ich funkcjonowania. – To oznacza nowe inwestycje w regionie i kolejne miejsca pracy – cieszy się z decyzji Robert Żyliński, prezes Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. – To kluczowa decyzja. Wiele firm zwlekło z zainwestowaniem w naszym regionie właśnie z powodu jej braku. Skłoni nowych przedsiębiorców do inwestycji, a tym, którzy już pracują w strefie, ograniczy ryzyko związane z odzyskaniem części pieniędzy – mówi Józef Zbigniew Góralski, wiceprezes SSSE. Przedsiębiorstwa, które uzyskały zgodę na prowadzenie działalności w strefach ekonomicznych, robią to na preferencyjnych warunkach, korzystając z pomocy publicznej, która polega na zwolnieniach podatkowych rozłożonych na lata. Funkcjonowanie stref do 2020 r. oznaczało więc, że

nie wszyscy przedsiębiorcy zdążyliby z nich skorzystać.

▲ **Udana emisja obligacji** Notowanej na NewConnect białostockiej firmie pożyczkowej Marka udało się pozyskać 12,8 mln zł z emisji obligacji. Papiery kupiło sześciu inwestorów. Pieniądze mają być przeznaczone na spłatę części zobowiązań oraz na zwiększenie kapitału obrotowego i inwestycyjnego.

▲ **Szkolenie na Politechnice** Fundacja na rzecz rozwoju Politechniki Białostockiej organizuje bezpłatne szkolenie pt. Projektowanie układów elektroenergetycznych średniego napięcia. Jego rozpoczęcie zaplanowano na 20 sierpnia, a rekrutacja trwa do 12 sierpnia. Jest ono przeznaczone dla osób zatrudnionych, zajmujących się m.in. projektowaniem i eksploatacją elektroenergetycznych linii. Zajęcia: część teoretyczna – wykłady oraz część praktyczna – ćwiczenia projektowe. opr. (d)

promocja

HISTORIA
MAGAZYN



ODERWIJ SIĘ OD
TERAŻNIEJSZOŚCI

www.historiamagazyn.pl

Nowy internetowy dwutygodnik
dla ciekawych historii

Pierwszy numer dostępny bezpłatnie.
Kolejne numery w ramach systemu Piano.

Firmy >> Myślą o podboju kolejnych rynków zagranicznych Unibep SA teraz idzie na Ukrainę

To kolejny wschodni rynek dla spółki giełdowej Unibep SA z Bielska Podlaskiego – po Rosji (budował tam hotele i centra biurowe w Kaliningradzie, Sankt Petersburgu i Moskwie) i Białorusi (hotel w Mińsku) – gdzie zamierza rozwinąć swoją działalność.

Do tej pory firma wybudowała lub odrestaurowała kilka miejsc upamiętnienia na terenie Ukrainy (m.in. cmentarz katolicki w miejscowości Pawliwka, miejsce upamiętnienia we wsi Jeziora, Lidawka oraz Komarno oraz cmentarz katolicki we wsi Huta Pieniacka w województwie lwowskim). Odnosiła też czwartą spośród tak zwanych Cmentarzy Katyńskich, otwarty w ubiegłym roku cmentarz w Bykowni.

W stolicy państwa spółka zrealizowała również obiekt handlowo-rozrywkowo-kinowy „Arsen 3”.

– Rzeczywiście, przygotowujemy się do wejścia na ten trudny, lecz obiecujący rynek – mówi Jan Mikołuszko, prezes firmy Unibep SA z Bielska Podlaskiego.



Prezes Mikołuszko zdradził, że bielska spółka myśli też o budowie zakładu na Białorusi lub w Rosji

W kręgu zainteresowań bielskiej firmy są m.in. obiekty handlowo-usługowe oraz hotele.

Przypomnijmy, że Oddział Unihouse Grupy Unibep SA we wrześniu planuje otworzyć nową halę, w której będą produkowane

domy modułowe. Ostatnio już zawieszono wiechę na nowo budowanej fabryce domów. Zatrudnienie tutaj znajdzie co najmniej 60 osób. Jest już wiele podań od tych, którzy chcą tutaj pracować. (ww)

Wyniki finansowe >> Dynamiczna Mlekovita

Mlekovita z Wysokiego Mazowieckiego pierwsze sześć miesięcy 2013 r. zamknęła z 16-procentową dynamiką przychodu, w porównaniu do analogicznego okresu roku 2012.

Wzrost ten potwierdza dobrą kondycję przedsiębiorstwa, którego celem na 2013 r. jest osiągnięcie przychodów w wysokości ok. 3,5 mld zł (w 2012 r. było to 3,028 mld zł, będąc rekordowym wynikiem w historii Mlekovity). Na już osiągnięty sukces i realizację założonych planów składa się rozwój dystrybucji na rynkach zagranicznych, głównie Chin i Rosji oraz inwestycje w bazę produkcyjną – już poczynione, jak i wciąż jeszcze prowadzone: w rozbudowę fabryki konfekcjonowania serów, rozbudowę fabryki produktów fermentowanych, proszkownię serwatki, zakup linii ciągłej do produkcji serów twardych dojrzewających i twarogowych bezformowych. Wartość inwestycji w 2013 r. wyniesie ok. 120 mln zł. opr. (d)

Komputerowe skarby **na wysypisku**

Hitem na aukcjach internetowych są stare komputery sprzed ponad 20 lat. Cena jednego z rozchwytywanych modeli Apple – Lisa – przekracza **10 000** dolarów. Co ciekawe, w 1989 r. prawie 3 tys. sztuk tych komputerów producent zakopał na wysypisku. Stworzony przez Apple model Lisa jest pierwszym komputerem z graficznym interfejsem użytkownika i myszką. Kiedy trafił do sprzedaży w 1983 r., kosztował 9995 dolarów. Lisa nie cieszyła się powodzeniem i okazała się porażką finansową. Sprzedano kilka tysięcy



tych maszyn. Gwoździem do trumny Lisy był m.in. Apple Macintosh, zaprezentowany w 1984 r., który również miał graficzny interfejs użytkownika i mysz, ale który był znacznie szybszy i tańszy. Produkcję niepopularnego modelu

zakończono w 1986 r. Trzy lata później Apple zakopał 2700 niesprzedanych egzemplarzy na strzeżonym wysypisku śmieci pod Logan w stanie Utah. Firma zrobiła to, by uzyskać odpis podatkowy. W listopadzie ubiegłego roku za Apple I (jeden z pierwszych komputerów osobistych) uzyskano rekordowe **671 000** dolarów. Kolekcjonerzy szukają innych unikatowych okazów. Do kupienia jest np. komputer ze słynnego filmu „Gry wojenne” z 1983 roku. Cena wyjściowa za ISMAI 8080 wynosi 25 tys. dolarów. **PAP LIFE**

Willa Gianniego Versace **idzie pod młotek**

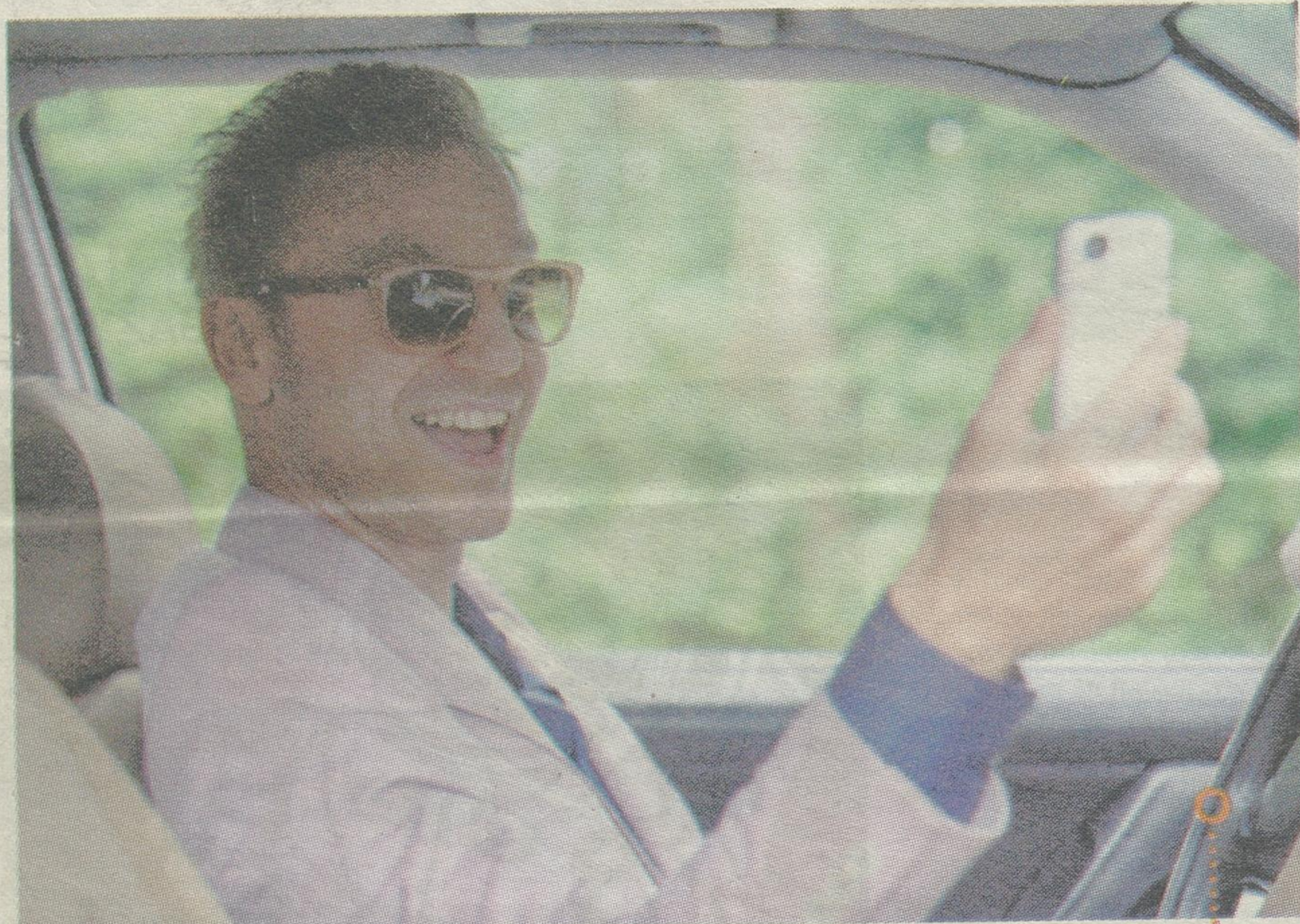
Urządzona z wielkim przepychem posiadłość Casa Casuarina w Miami Beach, która była niegdyś własnością Gianniego Versace, zostanie zlicytowana. Cena wywoławcza za willę o powierzchni 2200 mkw. to **25 000 000** dolarów. Gianni Versace kupił posiadłość przy 1116 Ocean Drive w 1992 r. za niecałe **10 000 000** dolarów. Casa Casuarina powstała w latach 30. Wzorowana jest na rezydencji, którą w XVI w. zbudował w Santo Domingo

syn Krzysztofa Kolumba, Diego. Na renowację i przebudowę Casa Casuariana Versace wydał **33** mln. Za sprawą włoskiego artysty willa stała się perłą architektury i designu. Rezydencja ma **10** sypialni i **11** łazienek. Pomieszczenia wypełnione są stylowymi meblami, rzeźbami, witrażami i freskami. Wnętrza ociekają przepychem m.in. dzięki kilogramom złota, których użyto do aranżacji. Cennym kruszcem Versace wykończył m.in. 16-metrowy basen.

15 lipca 1997 roku w willi 51-letni projektant został zastrzelony na schodach przez seryjnego mordercę. Casa Casuariana stała się miejscem pielgrzymek wielu turystów odwiedzających Miami. Po śmierci projektanta jego siostra, Donatella, wystawiła willę na sprzedaż. Za zaledwie 20 mln dolarów kupił ją w 2000 r. magnat telekomunikacyjny Peter Loftin, który teraz chce ją sprzedać. **PAP LIFE**

To nie koniec świata

To dopiero początek, bo właśnie padł pierwszy klaps na planie nowego serialu



KRYSTIAN WIECZOREK I KAROLINA GÓRCZYCA

Co czeka widzów w serialu „To nie koniec świata” realizowanego przez Polsat? Jak zapowiadają sami twórcy, będzie sporo humoru, romansów i... piłki nożnej. I, oczywiście, gwiazdy w rolach głównych, czyli Krystian Wieczorek i Karolina Górczyca.

Pierwsze zdjęcia są kręcone w Białej Podlaskiej. Już wkrótce filmowcy przeniosą się w najbardziej malownicze zakątki Podlasia. A Biała Podlaska ma się zmienić w romantyczną stolicę Polski.

Główni bohaterowie serialu – Paweł (Krystian

Wieczorek znany z „Julii” i „M jak miłość”) i Anna (Karolina Górczyca znana z „Czasu honoru”) – pochodzą z dwóch różnych światów. On pracuje w stolicy, gdzie jest przebojowym menedżerem. Uwielbia miejski gwar, wygodę i luksusowe auta.

Ona woli naturę i pracę z dziećmi, a po wiejskich ścieżkach mknie czasem na traktorze. On jest „elastyczny” i bez skrupułów. Ona uparta i ma twarde zasady moralne... To chyba oczywiste, że muszą się w sobie zakochać.

W pozostałych rolach wystąpią: Dorota Pomykała, Marek Frąckowiak, Artur Dziurman, Katarzyna Galica, Marek Siudym, Ada Fijał oraz m.in.: Przemysław Bluszczyk, Joanna Orleńska, Tadeusz Huk, Kamil Kula.

Za produkcję „To nie koniec świata” na antenie telewizji Polsat już jesienią.

firma Aktiv Media, która ma na swoim koncie m.in. seriale „Tylko miłość” czy „Nowa”. Reżyserem jest Łukasz Jaworski, a autorkami scenariusza Hanna Węsierska i Ewa Sienkiewicz.

Premiera serialu „To nie koniec świata” na antenie telewizji Polsat już jesienią.

Zabrali jej Oscara

Amerykańska aktorka Jennifer Lawrence nie jest już posiadaczką Oscara. Nagrodę Akademii Filmowej zabrali jej... rodzice. Matka aktorki uznała, że jej sławna córka niewłaściwie obchodzi się z prestiżową nagrodą. Aktorka już po powrocie z ceremonii uznała, że

posiadanie słynnej pozłacanej statuetki ją... peszy. Zamiast wyeksponować trofeum na zaszczytnym miejscu swej hollywoodzkiej posiadłości postawiła je na półce w korytarzu wiodącym do łazienki. Wybór miejsca przechowywania nagrody akademii nie spodobał się

rodzicom 22-letniej gwiazdy kina. – Moja mama na widok Oscara postawionego w korytarzu od razu powiedziała, że to nie jego miejsce – mówi Lawrence. Oscar powędrował do jej rodzinnego domu w Louisville, w stanie Kentucky. **PAP LIFE**

Będzie rekord?

Po wtorkowej premierze teledysku „Dest song Ever”, fani One Direction zamierzają pobić rekord wyświetleń klipów w ciągu 24 godzin od premiery na YouTube. Tytuł ten chcą odebrać teledyskowi „We Can't Stop” Miley Cyrus. Muszą pobić **10 700 000** odsłon w jeden dzień. Klip promuje film „One Direction: This Is Us”, który do kin trafi pod koniec wakacji i jednocześnie zapowiada ich nową płytę studyjną.



kartka z kalendarza 25 lipca

1300

Wacław II został koronowany na króla Polski

1434

Władysław III Warneńczyk został koronowany na króla Polski

1788

premiera 40. Symfonii Wolfganga Amadeusza Mozarta

1892

powstał klub piłkarski Hertha Berlin

1971

Stanisław Szozda wygrał 28. Tour de Pologne

1980

premiera albumu „Back in Black” australijskiej grupy AC/DC

1984

Swietłana Sawicka jako pierwsza kobieta odbyła spacer kosmiczny

37

minut – tyle trwał pierwszy przelot samolotem nad kanałem La Manche. Wykonał go 25 lipca 1909 roku francuski konstruktor i pilot Louis Blériot

Zdrowie >> Nadchodzi fala upałów. Zanim wyjdziemy na słońce, sprawdźmy nasze kosmetyki.

Powszechne błędy są często groźne

Rozmowa z dr Ewą Pierzchałą, dermatolog, kierownik Zakładu Medycyny Estetycznej Wydziału Farmacji Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach.

Anna Gumułka, PAP
redakcja@wspolczesna.pl

▲ Jakie błędy najczęściej popełniamy dobierając i stosując kosmetyki podczas wakacyjnych wyjazdów?



Dr Ewa Pierzchała: Niestety, te błędy są powszechne i mogą mieć groźne skutki. Pierwszy to niewłaściwe prze-

chowywanie. Nie czytamy ulotek, być może nie są też dla nas zrozumiałe. Powinniśmy tam natomiast znaleźć informacje, że kremy trzeba przechowywać w temperaturze od 5 do 25 stopni C. W podróży lub nawet w domu podczas upałów temperatura jest wyższa i krem się psuje. To może być niewidoczne na pierwszy rzut oka, ale na pewno nie będzie działać tak, jak powinien. Mogą się w nim wytworzyć nowe substancje, które nam zaszkodzą, wywołując uczulenia, podrażnienia, czy też zatrąci on swoje pierwotne działanie. Czasem skutki uboczne mogą być widoczne od razu, a czasami po jednoczesnym nałożeniu 2 czy 3 preparatów przechowywanych w niewłaściwych warunkach.

Kosmetyki niszczy też przemrażanie. To istotne nie tylko zimą, bo np. luki bagażowe w samolotach nie są ogrzewane, a kosmetyki przewożymy w głównym bagażu, odkąd ze względów bezpieczeństwa nie wolno w podręcznym. Dlatego kosmetyki w walizce najlepiej przewozić owinięte w ubrania. Kosmetykom szkodzi też światło, dlatego najlepiej przechowywać je w pudełku, w szufladzie.

▲ Czy kremy z filtrem, które zabieramy na plażę, są mniej wrażliwe na temperaturę?

Niestety, nie. Choć stosujemy je podczas upałów, to nie są inaczej przygotowywane niż inne kremy. Dlatego na plażę trzeba je chronić przed światłem i temperaturą, bo inaczej nie będą skutecznie chronić. To może być torba termiczna, można też zakać krem w piasku, czy zanurzyć w wodzie, jak to robimy z napojami.

▲ Jak często należy się smarować i jak wysoki powinien być filtr?



Będąc nad wodą dzieci często bawią się przy brzegu, a właśnie tam najłatwiej się oparzyć. Krople wody na skórze działają bowiem jak soczewka – koncentrują promieniowanie.

Smarujemy się stanowczo za rzadko i zbyt małą ilością kosmetyku. Posmarować się należy już w pokoju, przed wyjściem na plażę, a potem co 1,5 godziny, bo na tyle wystarcza ochrony przy stosowaniu kremów z filtrem chemicznym, o czym producenci informują. Dawka opuszkowa, czyli wyciśnięta ze standardowej tuby na opuszek palca wskazującego powinna wystarczyć na 2 centymetry kwadratowe. Inaczej mówiąc, standardowa ilość preparatu – 150 ml – powinna starczyć dorosłej osobie na tydzień, a nam często zostaje pół opakowania na drugi rok. Biorąc pod uwagę poprzedni błąd – „gotowanie” kremu na słońcu, a przez to utratę właściwości – ten kosmetyk za rok już nas wcale nie chroni. Smarując się trzeba pamiętać o wszystkich częściach ciała, zwłaszcza panowie zapominają często o karku czy uszach po obu stronach.

Co do filtrów, to większość Polaków jest przedstawicielami rasy nordyckiej i jako tacy powinniśmy stosować filtr UV 30-50. Na pewno opalimy się na tyle, aby wyglądać zdrowo, ale nie uszkodzimy skóry.

▲ Panuje powszechna opinia, że dzieciom słońce szkodzi bardziej.

Skóra dzieci jest zbudowana tak jak dorosłych, ale układ immunologiczny ich skóry nie jest na tyle rozwinięty, aby szybko i sprawnie reagować na czynniki zewnętrzne, więc są słabiej chronione również przed słońcem.

Będąc nad wodą dzieci często bawią się przy brzegu, a właśnie tam najłatwiej się oparzyć. Krople wody na skórze działają bowiem jak soczewka – koncentrują promieniowanie. Na zagranicznych plażach możemy zobaczyć dzieci nad wodą w koszulkach i spodenkach. Jest to rozsądne, bo nawet jeśli się zamoczą, to w upalnym słońcu przebywanie w mokrym ubraniu im nie zaszkodzi, a wręcz chłodzi, a jednocześnie chroni przed słońcem. Na rynku jest już dostępna odzież dla dzieci z filtrami przeciwsłonecznymi. Trzeba też pamiętać o częstszym dosmarowywaniu, bo bawiąc się w piasku dzieci mogą sobie zetrzeć krem.

Należy również pamiętać, że będąc w wodzie też się opalamy – do 2,5 m głębokości promieniowanie jest takie, jak na lądzie.

Kąpiąc się w słonym morzu warto też pamiętać o spłukiwaniu się słodką wodą. To nie fanaberia, bo sól na naszej skórze się krystalizuje, co koncentruje promieniowanie, a mieszając się z kremem do opalania również może zmienić jego właściwości. Jeśli nie mamy takiej możliwości, to przetrzyjmy chociaż suchą skórę ręcznikiem, aby zetrzeć skryształizowaną sól.

▲ Z reguły smarujemy się kremem tylko podczas urlopu, wychodząc z założenia, że skoro nie chodzimy dużo po mieście, to się nie opalimy.

To również błędne myślenie. W mieście jest nawet więcej promieniowania, niż na łonie przyro-

dy, bo jest więcej promieni odbitych, m.in. od karoserii samochodów. Trzeba też pamiętać, że z promieniowaniem mamy do czynienia również przebywając w cieniu. Nawet w pochmurny, burzowy dzień chmury zatrzymują tylko ok. 30 proc. promieniowania. Promieniowanie może nas również dosięgnąć w samochodzie – szyby zatrzymują promienie UVB, ale nie UVA. Narażone na nie mogą być również osoby przebywające w słonecznym mieszkaniu w pobliżu okna, a tak upalne dni spędzają nieraz osoby starsze. Szyba przepuszcza ok. 80 proc. promieniowania UVA. Ono nie daje rumienia, więc nie ma tego ostrzeżenia, że słońce działa. Sytuacja jest o tyle gorsza, że promieniowanie UVA dociera do skóry właściwej. Działa więc głębiej i bardziej nieodwracalnie, bo niszczy włókna kolagenowe, a po drodze także naskórek.

▲ A co z kremami przyspieszającymi opalanie i samoopalaczami?

Przyspieszacz opalania stosowane w klasycznej formie na pewno nie są wskazane, bo to środki światłouczulające, taka jest ich zasada działania. Różnica między preparatem światłouczulającym i światłotoksycznym zależy tylko od dawki. O tym, czy dla nas ta dawka jest tylko uczulająca, czy już toksyczna, dowiemy się, jak nam powstaną pęcherze po uszkodzeniu skóry.

Samoopalacze to rozwiązanie całkiem dobre, w tym roku poja-

wiły się nawet kremy z filtrem przeciwsłonecznym i z samoopalaczem. Są chętniej stosowane, bo widzimy, że skóra brązowieje, a jednocześnie mamy ochronę.

▲ Ponoć kosmetykami, których nie należy stosować przed ekspozycją na słońce, są też szampony przeciwłupieżowe.

Rzeczywiście. Chodzi o szampony z zawartością dziegieci. Były dosyć szeroko stosowane i choć w większości zostały wycofane z obrotu farmaceutycznego, to są wciąż dostępne, m.in. w sklepach internetowych. Dziegieć są jednak również substancjami światłouczulającymi. Odnótowano, niestety, wiele przypadków poparzeń skóry głowy, a także uszu i twarzy. Jeszcze raz zachęcam do czytania etykiet, bo dziegieć może się znajdować w kosmetykach naturalnych, nie tylko w szamponie, który jest opisany jako przeciwłupieżowy.

Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku ulubionych przez pacjentów niektórych maserek, płukanek do włosów na bazie ziół czy suplementów diety stosowanych albo przygotowywanych nawet samodzielnie. Poza tym wiele kremów pielęgnacyjnych, czy leczniczych (np. w przypadku trądziku) zawiera również substancje, które uwrażliwiają skórę na słońce, np. kwasy owocowe LHA, BHA, itp., retinol lub witaminę C w wyższych stężeniach.

▲ Mając świadomość tych błędów i zagrożeń, chyba naprawdę trzeba się bać opala-

nia. A przecież większość z nas bardzo to lubi i uważa, że dzięki opaleniznie wygląda atrakcyjniej.

Pamiętajmy, że opalenizna to mechanizm obronny naszego organizmu. Nawet po 15-minutowej ekspozycji na słońce w ciągu następnych 48 godzin w naszym organizmie zaczynają się wytwarzać substancje, które naprawiają uszkodzenia – cytokiny przeciwzapalne czy enzymy rozkładające uszkodzone komórki. Skoro się wytwarzają, to znaczy, że uszkodzenie nastąpiło. U dziecka oparzenie drugiego stopnia, czyli opalenie się na czerwono, o 50 proc. zwiększa ryzyko wystąpienia czerniaka w wieku dorosłym.

Oczywiście nie chodzi o to, żebyśmy się w ogóle nie opalali i chodzili zakapturzeni. Prawda jest jednak taka, że stosując filtry też się opalimy, tylko zdrowiej. Nie będzie nam schodziła skóra, nie będziemy mieli obronnego pogrubienia naskórka i np. trądziku, który też jest efektem niezdrowego opalania i bynajmniej nie jest tylko przypadłością nastolatków. We wrześniu i październiku wszyscy dermatolodzy mają pacjentów z nawrotem lub na nowo powstałym trądzikiem. Oczywiście myślarz o przyszłości chronimy też swoją skórę przed starzeniem i wystąpieniem nieczerniakowych raków skóry – raka kolczystokomórkowego i podstawnkomórkowego. Kiedyś pojawiały się po 70. roku życia, a obecnie już po 50., a w niektórych przypadkach już ok. 40. roku życia. ▲

HISTORIA
MAGAZYN

www.historiamagazyn.pl

Nowy internetowy dwutygodnik
dla ciekawych historii

Pierwszy numer dostępny bezpłatnie.
Kolejne numery w ramach systemu Piano.

GAZETA
WSPÓŁCZESNA
OGŁOSZENIA I REKLAMY
PRZYJMUJĄ

Biuro Obsługi Klienta

Białystok,
ul. św. Mikołaja 1,
tel. 85 748 96 02, 748 96 03,
fax 748 96 06, e-mail:
ogloszenia.bialystok@mediaregionalne.pl

Obsługa Agencji
Reklamowych

tel. 85 748 74 33

Doradcy ds. klienta

Białystok, tel. 85 748 95 91
do 93, 748 95 97,
748 95 98, 748 74 44,
tel./fax 748 74 40, 748 74 43
e-mail:
reklama.bialystok@mediaregionalne.pl

Regionalne Biuro Obsługi
Reklam

Bielsk Podlaski,
ul. Mickiewicza 65, lok. 3,
tel./fax 85 730 34 90

Elk, ul. Pułaskiego 24,
tel./fax 87 610 85 05

Łomża, ul. Długa 6,
tel. 86 216 64 64,
fax 216 56 97

Suwałki, ul. Kościuszki 78A,
lok. 4, tel. 565 37 80,
tel./fax 87 566 57 26

Agencje ogłoszeniowe

Augustów, ul. Wojska
Polskiego 6/4,
tel. 87 643 19 97
- Perfekt Nieruchomości

Augustów, ul. Żabia 3A,
tel. 87 643 06 72 - Theo

Bielsk Podlaski,
ul. Mickiewicza 60,
tel./fax 85 730 19 20
- Aba Plus Antoni Murawski

Hajnówka, ul. 3 Maja 45,
tel./fax 85 682 46 03,
682 33 77 - Sobex Nowy

Łomża, ul. Stary Rynek 13,
tel. 86 216 74 44,
fax 86 216 71 07 - TV Łomża

Mońki, ul. Dworcowa 6,
tel. 85 716 21 91 - Kurier

Ostrów Mazowiecka,
Pl. Księżnej Anny
Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34,
505-233-744
- ARIUH „Dylewski”

Sokółka, os. Centrum 21,
tel. 85 711 25 28
Biuro Usług Doradczych

Wysokie Mazowieckie,
ul. Długa 22,
tel./fax 86 275 24 08
- Vidking

Zambrów,
ul. Wojska Polskiego 22,
tel./fax 86 271 25 25
- Globtour

www.wspolczesna.pl

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel.
503-163-134.
AUTOKOMIS, SZYBK! skup do 50.000 zł., tel.
500-008-130
KAŻDA starą Toyotę, busy japońskie
500100099

SPRZEDAM

AUDI A6 QUATTRO 3.0TDI 233KM 06/07r. 204
tys.km, automat, polski salon, serwis, nowe
opony 45 tys. zł tel. 784-881-500
HONDA civic (1997) 1,4 benz + gaz, stan
dobry, 4.100 zł, tel. 692-015-532.
LANOS 1.4 (2000), sedan, zadbane, i
właściciel, bezwypadkowy 104000km, 5500zł.
691-140-376

BIZNES

ALE SZYBKA GOTÓWKA – NAWET 7000 ZŁ!
PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH
FORMALNOŚCI.
PROWIDENT: 600-400-295
(TARYFA WG OPŁAT OPERATORA).

KREDYTY/POŻYCZKI

BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast
całe województwo, tel. (85)732-30-22.
DO 250 tys. zł kredyty konsumenckie dla
zadłużonych tel: 583-019-692, 518-916-117
KREDYTY, Pożyczki, Konsolidacje, Hipoteki !!!
Zadzwoń. Białystok - 85 742 13 21, Bielsk
Podlaski 85 657 85 26
NOWOŚĆ! KREDYTY na oświadczenie do 50
tys., emerytura, renta, umowa o pracę,
umowa-zlecenie, rolnictwo, działalność
gospodarczą, bez zaświadczeń 517-161-880.
ODDŁUŻENIA- oferta pozabankowa od
30.000; rolnicy, osoby indywidualne,
784-632-888.

ZA TREŚĆ
REKLAM I OGŁOSZEŃ
REDAKCJA
NIE ODPOWIADA

SMSowo
KOMFORTowo

ZŁEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO:

GAZETA
WSPÓŁCZESNA

Jak zlecić ogłoszenie?

Wpisz w telefonie komórkowym
dowolnej sieci SMS-a z treścią
ogłoszenia. Zaczni od podania
kodu wsp i po kropce numeru
rubryki, w której ma się znaleźć
ogłoszenie, np. 01, a dalej - po
odstępie (spacji) - jego treść.
Całość powinna wyglądać np. tak:
wsp.01 opiekunki do dziecka
tel. 123456

Wyslij SMS-a z treścią ogłoszenia
pod numer:

7936 - cena: 11,07 zł brutto
ogłoszenie standardowe.
71455 - cena: 17,22 zł brutto
ogłoszenie w kontrze.

Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia
ogłoszenia z naszego Biura
Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest
ono zgodne z zasadami
określonymi w regulaminie
przyjmowania ogłoszeń.
Twoje ogłoszenie znajdzie się
w Gazecie Współczesnej w
najbliższym możliwym terminie.
Maksymalna długość ogłoszenia
(wraz ze spacjami i interpunkcją)
to 130 znaków.
Regulamin wysyłania
i publikowania ogłoszeń przez SMS
dostępny jest na stronie
internetowej:
www.wspolczesna.pl

Wyslij ogłoszenie
SMS'em

POŻYCZKA bez BiK
całe województwo,
tel. 668-681-844.

POŻYCZKI pod hipoteki, 511-918-810.
POŻYCZKI tanie bez BiK. 536430000,
510026314

MASZYNY
I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

KOMBAJN zbożowy MF625, Heder 420,
koszony, 21.500,- Drohiczyn,
667-026-445
PRZYCZEPA tandem wywrot 12T-
Drohiczyn, 667-026-445

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO „Mariaż”, 604-167-379,
(85)675-13-15.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy.
85/732-76-85

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie,
(85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż
gratis, 506-900-520, (52)348-71-48,
(41)263-27-42.
BUDOWLANA i rolno -Zaczerlany.
503-509-783,
GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce
-dowóz, montaż gratis -cały kraj. Raty!
512-853-323; 85/66-72-108; 86/225-23-11;
29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl

Wykaz rubryk
- ogłoszeń SMS
do Gazety Współczesnej

- 01 Praca/Zatrudnię
- 02 Praca/Szukam pracy
- 03 Automoto/Kupię
- 04 Automoto/Sprzedam
- 05 Automoto/Części
- 06 Automoto/Inne
- 07 Nauka
- 08 Nieruchomości/Sprzedam
- 09 Nieruchomości/Kupię
- 10 Nieruchomości/Poszukuję
- 11 Nieruchomości/Zamienię
- 12 Nieruchomości/Wynajmę
- 13 Nieruchomości/Stancje
- 14 Komputery
- 15 Turystyka
- 16 Zwierzęta
- 17 Biznes
- 18 Rolnictwo/Sprzedam
- 19 Rolnictwo/Kupię
- 20 Różne/sprzedam
- 21 Różne /kupię
- 22 Różne/inne
- 23 Maszyny urządzenia
- 24 Materiały budowlane
- 25 Życzenia
- 26 Zakupy
- 27 Zdrowie
- 28 Usługi



STREFABIZNESU

Przetargi i komunikaty
teraz znajdziesz w Internecie

www.podlaskie.strefabiznesu.pl

GARAŻE, blaszaki - tanio, tel. 505-126-033.
MUROWANY 160/460m2, os. Wygoda, garaż,
budynki gospodarcze, stan dobry,
535-884-618

SIEDLIKO 10ha gm Szudziałowo
792224638

SKLEP wolnost. na własnej działce
dobrze wyposaż. rentowny, ok. Łomży
608292575

39M2, lp, Antoniuk, po remoncie.
503-334-495

WYNAJME

OD 1 SIERPNIA WYNAJME LOKAL
W BIAŁYMSTOKU UL. LEGIONOWA 9/1 DH
PANORAMA. TEL. 694065002

WYNAJME mieszkanie 2 pokoje, oddzielna
kuchnia, łazienka, 50 m2, umeblowane do
zamieszkania, bardzo dobra lokalizacja
Białystok, ul. Grottegera 12, tel. 511 450 979, 85
7415019

PRACA

ZATRUDNIĘ

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie.
606-699-336

POMOC kuchenną do nowej restauracji w
Przewięzi k. Augustowa. 501-037-231
PRACOWNIKA w gospodarstwie, ok.
Augustowa, 519-766-768,

PRACOWNIKÓW do koszenia rzek z własną
kosą, powiaty: bielski, hajnowski, siemiatycki,
białostocki. 696-331-514, 509-958-367

TOKARZA z doświadc. Pełny etat. 609-433-137
W gospodarstwie rolnym. 503-115-849

ROLNICTWO

KUPIĘ

***BYDŁO**, maciory, knury kupię. Faktura,
wyrejestrowanie, tel. 663-041-519.

**BYDŁO, maciory,
knury w każdej
kondycji rzeźnej.
Całe Podlasie,
tel. 731-038-424.**

KNURY kupię, tel. 694-933-680,
(85)685-22-45.

MACIORY, knury. Odbiór z gospodarstwa.
Najwyższe ceny, tel. 509-117-107.

SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.

SPRZEDAM

PASZOWÓZ 10mśże (2003), 28.000,-.
Beczki 4000L, ocynkowane. Ciągnik Ursus
902 (1986), tel. 606-612-592.

ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z
dolewem HF. Dowóz zwierząt do odbiorcy.
602-731-229, (61)437-75-27.

RÓŻNE

KUPIĘ

***AUTA** na złom, złom, odbiorę. 508-127-829
BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion,
661-921-290,
KUPIĘ drewno papierówka, tel. 728-998-381.

INNE

ZŁOM złom wywiozę 600 053 544

TURYSTYKA

BELGIA Holandia czw. śr., pt.
502-701-966.

BELGIA Holandia Niemcy -sobota,
606-379-966

HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek
518-349-303

LONDYN -osoby, paczki pod adres
530-048-854

AGROTURYSTYKA

DOMEK k/Elku, dostęp do wody.
503-920-496.

USŁUGI

ANTENY

***ANETENY** cyfrowa TV naziemna,
504-853-180

ANTENY, tunery, montaż, naprawa
603-220-913

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny. 604359907
AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do
10t. 504-974-277, tel. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

BUDUJĘ domy drewniane, szalówka.
509968090

DOCIEPLENIA budynków, solidnie
504-854-831

DOCIEPLENIA domów kompleksowo
tel. 661735125.

DOCIEPLENIA - szybko, profesjonalnie, tanio.
506-407-834

KLINKIER, fundamenty, siatka. 600-220-366

MALOWANIE dachów. Tel. 668141137

MINIKOPARKA 797-35-35-00

POLBRUK, granit -kompleksowo
605-371-441

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.

POSADZKI agregatem 604 400 174

POSADZKI agregatem, tel. 511-661-237.

REMONTY kompleksowo, elewacje
516-035-439

STUDNIA, pompy ciepła, tel. 604-651-727.

STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.

KOMUNIKAT

Na podstawie art. 24 ustawy
z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbioro-
wym zaopatrzeniu w wodę i zbioro-
wym odprowadzaniu ścieków (Tekst
jednolity Dz. U. Nr 123 poz. 858 z
2006 r.) **OPTIMA Spółka z o.o.**
w Olecku jako administrator urzą-
dzeń zaopatrzenia w wodę i zbioro-
wego odprowadzania ścieków gmi-
ny Banie Mazurskie informuje, że od
dnia 1 sierpnia 2013 r., obowiąz-
wać będą następujące ceny i stawki
opłat za zbiorowe zaopatrzenie w wo-
dę i zbiorowe odprowadzanie ście-
ków w wysokości:

- cena za 1 m3 wody - 3,31 zł/m³
+ VAT 8% = 3,57 zł/m³
- cena za 1 m3 ścieków - 8,17 zł/m³
+ VAT 8% = 8,82 zł/m³
- opłata abonamentowa
- 0,75 zł/m-c/odbiorcę + VAT 8%
= 0,81 zł/m-c/odbiorcę.



wolność Tomku
w swoim domku...



...dzięki podwyższonym
pomieszczeniom możesz
uprząwiać ulubiony sport
bez wychodzenia z domu



**Słoneczne
Tarasy**
Południowy Stok

Rogowski
DEVELOPMENT

Dział Sprzedaży Mieszkań: Białystok, ul. Legionowa 28/202
tel. (85) 749 99 09 fax: (85) 749 99 02, www.rogowskidevelopment.pl

Koedze
**TOMASZOWI
PIETRZYKOWSKIEMU**

wyrazi głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

Składają:

Zarząd i Pracownicy
Polskiego Radia Białystok



Siatkówka >>

Swoj asystent

Suwałczanin Karol Dąbrowski, 26-letni trener II klasy, który wcześniej nie pracował w zawodzie, został asystentem Piotra Poskrobki w drużynie pierwszoligowego Ślepska.

– Postanowiliśmy zainwestować w człowieka stąd, a nie szukać kogoś po całym kraju – mówi Michał Wiszniewski, prezes suwałskiego klubu. – Karol ma podstawy oraz chęci, wkrótce wyślemy go na kurs, na którym nauczy się siatkarskiej statystyki – dodaje.

Dąbrowski będzie nie tylko asystentem pierwszego szkoleniowca i statystykiem, ale też kierownikiem drużyny, odpowiadającym za sprawy organizacyjne oraz promocję klubu.

Ślepsk zawarł dotąd umowy z dziewięcioma siatkarzami. Poszukuje drugiego rozgrywającego oraz czwartego zawodnika na pozycję środkowego. Zespół uzupełni dwóch-trzech graczy z Młodej PlusLigi. Trener Poskrobko wyselekcjonuje ich w pierwszych dniach przygotowań do sezonu, które suwałczanie zaczną 5 sierpnia.

(wdr)

Pływanie >>

Dwa medale

Reprezentanci naszego regionu zdobyli dwa brązowe medale mistrzostw Polski 16-latków. Trzydniowe zawody rozegrane zostały na długiej pływalni w Dębicy.

Jako pierwszy na podium stanął Norbert Wawulski z MKP Wodnik Bielsk Podlaski. W wyścigu na 50 m dowolnym uzyskał 24.76 sek. i tylko cztery setne dzieliły go od srebra. Na najkrótszym dystansie Wawulski zaimponował wszechstronnością. W finale motylka był piąty, a żabki – siódmy.

W stylu grzbietowym sukces zanotowała Monika Aleksandra Walendzewicz z Olimpijczyka Suwałki. W wyścigu na 200 m wywalczyła brąz, na 100 była tuż za podium, a na 50 m uplasowała się na 6. pozycji.

Szóste miejsce na 100 i ósme na 200 m dowolnym zajął Marcin Kisielewski z Juwenii Białystok.

W finałach B na 50 i 100 m dowolnym oraz 100 m motylkiem wystąpił z kolei suwałczanin Patryk Fiedorowicz.

(wdr)

Lotto

Losowanie z 23 lipca

Lotto: 8, 23, 24, 25, 29, 35

Lotto Plus: 3, 6, 14, 21, 22, 26

Mini Lotto: 4, 6, 27, 33, 35

Kaskada: 5, 6, 7, 9, 11, 12, 17,

19, 20, 21, 22, 24

Multi Multi (godz. 14):

2, 8, 15, 17, 27, 29, 36, 38, 46,

48, 49, 54, 56, 57, 62, 65, 66,

71, 72, 75 Plus: 27

Multi Multi (21.40): 7, 9, 11, 18,

21, 26, 27, 30, 35, 47, 48, 49,

50, 52, 55, 63, 70, 72, 73, 76

Plus: 48.

Piłka nożna >> Mecze rewanżowe II rundy kwalifikacyjnej do Ligi Europy

Najtrudniej ma Piast Gliwice

Dziś polskie drużyny rozegrają mecze rewanżowe II rundy kwalifikacji Ligi Europy. Najtrudniejsze zadanie odrobienia strat czeka Piast Gliwice.

PAP

sport@wspolczesna.pl

Piłkarze Śląska Wrocław i Lecha Poznań są już „jedną nogą” w trzeciej rundzie eliminacji Ligi Europejskiej. W rewanżowych meczach drugiej rundy najtrudniejsze zadanie czeka Piast Gliwice, który w poprzednim tygodniu przegrał w Baku z Karabachem Ağdam 1:2.

Śląsk, mistrz Polski z 2012 roku, wygrał przed tygodniem z czarnogórskim Rudarem Pljevlja 4:0. Czwartkowy rewanż odbędzie się na stadionie Pod Goricom w Podgoricy, gdzie rok temu wrocławianie pokonali Budućnost 2:0 w kwalifikacjach Ligi Mistrzów.

Blisko awansu do trzeciej rundy jest też Lech, który na boisku ze sztuczną nawierzchnią w Vantaa pokonał zespół FC Honka Espoo 3:1.

Krótko

▲ FORMUŁA 1 Przyszłoroczna Grand Prix Rosji odbędzie się 19 października – poinformowała firma odpowiedzialna za promocję mistrzostw świata Formuły 1. Kierowcy rywalizować będą na torze w Soczi, którego budowa wciąż trwa. Grand Prix Rosji w kalendarzu F1 na pewno będzie gościła do 2020 roku. Istnieje opcja przedłużenia o kolejne pięć lat.

▲ PIŁKA NOŻNA Kluby uczestniczące w rozgrywkach Ligi Mistrzów w sezonie 2012/13 otrzymają od Europejskiej Unii Piłkarskiej (UEFA) 904,6 miliona euro. Największą część z tej sumy, 65,315 mln, przypadła Juventusowi Turyn.

(PAP)



Piłkarze Piasta Gliwice w pucharowym meczu II rundy kwalifikacji Ligi Europy muszą odrobić stratę jednej bramki

Tennis >> Turniej WTA w Stanford

Młodsza Radwańska dołączy do starszej przykład

Urszula Radwańska pokonała Amerykankę Christinę McHale 6:1, 6:3 w pierwszej rundzie turnieju WTA Tour na twardych kortach w amerykańskim Stanford (z pulą nagród 795 tys. dol.). Kolejną rywalką rozstawioną z numerem siódmym Polki będzie Słowaczka Daniela Hantuchova.

Pojedynek 40. w rankingu WTA Radwańskiej trwał 89 minut. McHale sklasyfikowana jest na 79. miejscu. Hantuchova w pierwszym meczu wyeliminowała Belgijkę Yanninę Wickmayer 6:2, 4:6, 6:0.

Starsza siostra Urszuli – Agnieszka (nr 1.) rozpocznie turniej od drugiej rundy. Spotka się w niej z Włoszką Francescą Schiavone, która pokonała Amerykankę Mallory Burdette 7:5, 6:3. Dziewięć lat starsza

Schiavone (WTA 59.) wygrała cztery pierwsze konfrontacje, w tym w drugiej rundzie olimpijskiego turnieju w Pekinie (2008). W trzech ostatnich lepsza była krakowianka.

Z turnieju w Stanford odpadła już rozstawiona z numerem drugim Samantha Stosur. Australijka, która podobnie jak Agnieszka Radwańska nie musiała grać w pierwszej rundzie, w 1/8 finału przegrała z Białorusinką Olgą Goworcowa 2:6, 4:6.

(PAP)

Wyniki:

1. runda: Urszula Radwańska (Polska, 7) – Christina McHale (USA) 6:1, 6:3; Daniela Hantuchova (Słowacja) – Yanina Wickmayer (Belgia) 6:2, 4:6, 6:0; Wiera Duszewina (Rosja) – Marina Erakovic (Nowa Zelandia) 6:2, 6:1; Coco Vandeweghe (USA) – Monica Niculescu (Rumunia) 6:0, 6:32. runda (1/8 finału) – Olga Goworcowa (Białoruś) – Samantha Stosur (Australia, 2) 6:2, 6:4.



Urszula Radwańska w I rundzie turnieju WTA w Stanford pokonała Amerykankę McHale 6:1, 6:3

Tenis >>

Czterech liderów



Stanisław Kulesza lideruje w rozgrywkach plus 45

GW patronat

Andrzej Sienkiewicz (ekstraliga), Wiesław Tichoniuk (I liga), Łukasz Kazberuk (II liga) i Stanisław Kulesza (liga plus 45) są na czele tabel swoich rozgrywek w amatorskiej Lidze Stanleya w tenisie.

(mark)

▲ EKSTRALIGA

M. Makal - S. Grynczel 6:3, 3:6, 6:3; J. Waszkiewicz - S. Grynczel 6:2, 6:4; P. Szpakowicz - M. Klimaszewski 6:2, 6:1; M. Makal - A. Jarmolajew 6:3, 3:6, 6:1; S. Grynczel - M. Klimaszewski 6:4, 6:3; J. Waszkiewicz - P. Szpakowicz 6:4, 2:6, 6:3.

1. Sienkiewicz	7-0	21
2. Szpakowicz	4-1	13
3. Waszkiewicz	3-3	12
4. Maliszewski	3-2	11
5. Makal	3-1	10
6. Botvin	2-1	7
7. Wilanowski	1-4	7
8. Grynczel	1-4	7
9. M. Klimaszewski	0-5	5
10. Żółtkowski	1-0	3
11. Jarmolajew	0-2	2
12. Karbowski	0-1	1
13. Wasiluk	0-1	1

▲ I LIGA

J. Talarczyk - A. Wasyluk 6:2, 7:5; W. Tichoniuk - A. Matreńczyk 6:0, 6:0; M. Paćk - M. Doktor 6:4, 6:0; W. Tichoniuk - M. Doktor 6:1, 6:0; W. Tichoniuk - J. Talarczyk 6:0, 6:3; S. Kulesza - A. Kondej 6:0, 6:2.

1. Tichoniuk	18-0	54
2. Marczuk	11-2	35
3. Aleksiejuk	10-1	31
4. Talarczyk	8-5	29
5. Tomczak	6-2	22
6. Kulesza	4-10	22
7. Matreńczyk	4-7	19
8. Cwalina	4-6	18
9. Paćk	5-3	18
10. M. Doktor	1-11	14
11. Kondej	0-13	13
12. Wasyluk	1-7	10
13. Karpiuk	1-4	7

▲ I LIGA + 45

L. Cwałina - K. Popławski 6:0, 6:0; A. Bałakier - S. Kulesza 7:5, 6:0; W. Kleban - J. Sykuliński 6:1, 6:2; L. Cwałina - J. Sykuliński 6:3, 6:0.

1. Kulesza	7-7	28
2. Kleban	8-3	27
3. Maliszewski	6-0	18
4. Bałakier	6-0	18
5. Kondej	4-5	17
6. Sykuliński	2-7	13
7. Cwalina	4-1	13
8. Wilanowski	3-1	10
9. Wojniak	2-2	8
10. M. Doktor	0-6	6
11. Popławski	0-6	6
12. M. Klimaszewski	1-1	4
13. Karpiuk	0-3	3
14. Czackowski	0-1	1

▲ II LIGA

Ł. Kazberuk - R. Wiśniewski 6:2, 6:2; Ł. Kazberuk - E. Zienik 7:5, 6:0; R. Wiśniewski - A. Nasuta 6:2, 6:3.

1. Kazberuk	17-1	52
2. Sieklucki	7-1	22
3. Zienik	4-2	14
4. Puchnarewicz	1-8	11
5. Charytonow	2-3	9
6. R. Doktor	1-4	7
7. Nasuta	1-3	6
8. Wiśniewski	1-3	6
9. Czackowski	0-4	4
10. Niewiński	0-4	4
11. Frankowski	0-3	3

Kolarstwo >> Juniorski „Niemen” i Merida Mazovia MTB Marathon

Kolarski zawrót głowy

Tyłu ciekawych wyścigów kolarskich w naszym regionie dawno już nie było.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Wczoraj i dziś kolarski peleton jednego z najstarszych wyścigów w Polsce Dookoła Mazowsza przemierza trasy z Wysokiego Mazowieckiego do Łomży. Dziś w Białymstoku startuje juniorski Międzynarodowy Wyścig „Niemen”, którego trasą wiedzie m.in. przez Sokółkę do Grodna na Białorusi. Ale to jeszcze nie wszystko. W sobotę i niedzielę amatorzy dwóch kółek mogą sami poczuć adrenalinę związaną z kolarskim ściganiem uczestnicząc w Białymstoku i Supraślu w Merida Mazovia MTB Marathon. Zawody te organizuje były nasz mistrz Cezary Zamana.

W sobotę w Białymstoku rozpocznie się ostatni etap czasówki do Supraśla. Trasa ścieżką rowerową liczy 10 kilometrów. Wcześniej kolarze rywalizowali w Olsztynie oraz Kazimierzu Dolnym. Zawodnik z najlepszym wynikiem czasowym osiągniętym podczas tych trzech etapów



W niedzielę, w Supraślu odbędzie X etap letniego cyklu Merida Mazovia MTB Marathon

zdobędzie tytuł mistrza jazdy indywidualnej na czas.

– Nie jest przypadkiem, że już po raz trzeci organizujemy jazdę indywidualną na czas właśnie na trasie z Białegostoku do Supraśla. To jedna z najpiękniejszych tras w Polsce. Ze względu na fakt, że cały cykl naszych maratonów jest pod znakiem MTB, trzy kilometry trasy poprowadzone będą w terenie. Warto pamiętać, że jest to nie tylko okazja by sprawdzić swoją prędkość, ale także rozruszać się przed maratonem następnego dnia – mówi o nadchodzącej rywalizacji w Białymstoku Cezary Zamana.

A w niedzielę organizatorzy Merida Mazovia MTB Marathon zapraszają na X etap letniego cyklu, który odbędzie się w Supraślu.

Już dziś, 25 lipca prologiem na dystansie 3,4 kilometra rozpocznie się w Białymstoku 26. Międzynarodowy Wyścig Kolarski „Niemen”. Linia startu i mety usytuowana będzie na ul. Jacka Kuronia przy Sądzie Rejonowym. Początek o godz. 10.

Po prologu w Białymstoku, jeszcze dziś rozegrany zostanie I etap na trasie Białystok – Sokółka (80 km). Start honorowy będzie miał miejsce o godz. 15 na placu przy Teatrze Dramatycznym im. Aleksandra Węgielki.

Start ostry nastąpi o godz. 15.20 na ul. 42 Pułku Piechoty.

Squash >> Magic Gym Super Felix Konopko mistrzem

Dobiegły końca rozgrywki Magic Gym Super Felix Cup w squasha, rozgrywane w Białymstoku w klubie Magic Gym. Cały cykl wygrał bardzo pewnie Artur Konopko, który nie miał sobie równych. Wygrał aż pięć z siedmiu rund.

Drugie miejsce zajął Andrzej Kierlewicz a trzecie Edward Wiatrowski.

Walka o drugą lokatę toczyła się do ostatniego meczu. Przewaga Kierlewicza nad Wiatrowskim po rozegraniu 50. spotkań wyniosła zaledwie trzy punkty.

▲ Wyniki 7. rundy

Grupa A			
1. Artur Konopko	7	11	107:64
2. Adam Skorupski	7	10	95:73
3. Paweł Danilczuk	7	10	97:77
4. Andrzej Kierlewicz	7	9	90:74
5. Edward Wiatrowski	7	8	96:79
6. Paweł Aksiuć	7	5	88:95
7. Kamil Łącki	7	3	59:100
8. Adam Pończocha	7	0	42:112

Grupa B			
1. Mateusz Zonenberg	7	13	120:67
2. Bartłomiej Aksiuć	7	11	115:70
3. Tomasz Gajewski	7	9	103:88
4. Eugeniusz Chwaszczewski	7	7	98:92
5. Marek Janowicz	7	7	97:94
6. Marcin Szymborski	7	5	86:109
7. Grzegorz Debiński	7	3	76:118
8. Maciej Rusiłowicz	7	1	63:120



Za tydzień startuje nawa liga squasha

▲ Końcowa klasyfikacja			
1. Artur Konopko	583	734:410	
2. Andrzej Kierlewicz	396	668:600	
3. Edward Wiatrowski	391	640:592	
4. Paweł Aksiuć	372	551:525	
5. Adam Skorupski	363	591:486	
6. Paweł Danilczuk	314	417:461	
7. Stefan Soszka	283	410:302	
8. Maciej Rusiłowicz	270	533:343	
9. Grzegorz Debiński	270	576:822	
10. Marcin Szymborski	267	522:645	

Za tydzień ruszają już kolejne rozgrywki squasha. Przez 9. kolejnych tygodni zawodnicy walczyć będą w Magic Gym Lidze Lato 2013.

(mark)

Strzelectwo >> Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży Strzelali lepiej niż rok temu

Sześć medali, w tym dwa złote na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, rozegranej w Bydgoszczy, wywalczyła 20-osobowa drużyna juniorów młodszego białostockiego Kalibra.

Dwa tytuły mistrzowskie zdobyli: Michał Kulesza w pistolecie pneumatycznym 40 oraz Mateusz Pierko w karabinie sportowym 60 strzałów leżąc.

Z kolei brązowe krążki ustrzelili: Grzegorz Strelczuk w pistolecie dowolnym 40, Paweł Porwisiak w karabinie sportowym 3x20, Jakub Bukrewicz w karabinie pneumatycznym 40 oraz Michał Kulesza w pistolecie szybkostrzelnym 3x20.

– Nasi strzelcy dostarczyli nam powodów do dumy, bo dorobek Kalibra jest o dwa medale i siedem punktów lepszy niż przed rokiem – powiedział prezes klubu Włodzimierz Aleksiejuk.

– Warto zwrócić uwagę na fakt, że w najbardziej prestiżowej konkurencji – karabin dowolny 60 strzałów – w każdej konkurencji wiekowej mamy mistrza Polski. Wśród juniorów



Medalowa drużyna Kalibra Białystok

młodszego Mateusza Pierko, w juniorach Adama Kuczyńskiego, a w młodzieżowcach Pawła Pietruka. Tak silna rywalizacja klubowa wytwarza ciśnienie sportowe, które pozwala wznieść się na wyżyny umiejętności przez poszczególnych zawodników – dodaje Aleksiejuk, który ostatnio

cieszył się także z sukcesów swojego zawodnika na Uniwersjadzie.

W Kazaniu Paweł Pietruk w swojej koronnej konkurencji karabinu dowolnego 60 strzałów leżąc zajął wysokie 6. miejsce, a w drużynie wywalczył srebrny medal.

(mark)



Piłka nożna >> Wigry Suwałki za burtą Pucharu Polski

Nie zasłużyli na taką porażkę

**Nie mieli wczoraj
szczęścia piłkarze Wi-
gier. Mimo dużej prze-
wagi w meczu I rundy
Pucharu Polski prze-
grali z GKS Katowice.**

Mariusz Klimaszewski,
Wojciech Drazba
sport@wspolczesna.pl

Wczorajsze spotkanie fatalnie rozpoczęło się dla gospodarzy. Już w 8. minucie piłkarze Wigier przegrywali 0:1. Po kontrze gości Karol Salik wybił piłkę na rzut rożny. Niestety, po dośrodkowaniu Przemysław Pitry głową skierował futbolówkę do siatki Wigier. Gospodarze nie załamali się i z miejsca zaatakowali GKS. Jeszcze w pierwszej połowie stworzyli kilka bardzo dobrych sytuacji do wyrównania, jednak bramka nie padła. W 19. minucie bramkarz rywali szczęśliwie złapał piłkę po zagranii Kamila Lauryna do Tomasza Tuttasa. W 31 min., groźnie uderzał Aleksandar Atanacković, ale i tym razem piłkę wybrocił Łukasz Budzilek, który był górą także w sytuacji sam na sam z Tuttasem w końcówce pierwszych 45. minut.

Po przerwie suwalczanie osiągnęli już znaczącą przewagę i wydawało się, że strzelenie przez nich gola jest tylko kwestią czasu. Niestety, piłka jak zaczarowana nie chciała wczoraj wpaść do siatki GKS-u. Ostatni kwadrans to już ataki non-stop Wigier. Próbowal dwukrotnie Bartosz Widejko, raz Karol Dragowski, strzał Lauryna był minimalnie niecelny, a piłka otarła się o poprzeczkę, a po uderzeniu Atanackowicia piłka zatrzymała się na słupku bramki katowiczian.

Rywalę zaś w ostatniej minucie przypieczętowali swój awans do II rundy Pucharu Polski wyprowadzając skuteczną kontrę, po której Arkadiusz Kowalczyk strzelił na 2:0.



Piłkarze Wigier dzielnie walczyli z pierwszoligowcem z Katowic, jednak to rywale po 90 minutach cieszyli się z awansu do II rundy Pucharu Polski. Przy piłce Aleksandar Atanacković.

▲ Wigry Suwałki – GKS Katowice 0:2 (0:1)

Bramki: 0:1 – Przemysław Pitry 8, 0:2 – Arkadiusz Kowalczyk 90+3

Wigry: Karol Salik – Kamil Lauryn, Kamil Wenger, Adrian Karankiewicz, Bartosz Widejko, Artur Bogusz (64. Mateusz Romachów), Aleksandar Atanacković, Karol Dragowski, Marcin Tarnowski (75

Valentin Jeriomenko), Dawid Makaradze (84 Przemysław Makarewicz), Tomasz Tuttas, **GKS Katowice:** Łukasz Budzilek – Adrian Napierala, Grzegorz Fonfara (46 Kamil Choleżyński), Tomasz Wróbel (62. Krzysztof Wołkiewicz), Janusz Gancarczyk, Bartłomiej Chwałibogowski, Sławomir Duda, Michał Zieliński (82 Ar-

kadiusz Kowalczyk), Dominik Sadzarwicki, Mateusz Kamiński, Przemysław Pitry
Żółta kartka: Napierala, Kowalczyk (GKS Katowice).
Sędziował: Marcin Szczerbowicz (Olsztyn)
Widzów: 1600.

Białystok >> Dramatyczna decyzja

MOKS wycofuje ligowe drużyny

Zarząd klubu MOKS Słoneczny Stok Białystok podjął uchwałę o wycofaniu z rozgrywek centralnych wszystkich drużyn seniorskich.

Po podjęciu tej decyzji z rywalizacji na szczeblu centralnym zniknie pięć ekip, które walczyły w: I lidze tenisa stołowego mężczyzn, II lidze tenisa stołowego mężczyzn, I lidze tenisa stołowego kobiet, II lidze piłki ręcznej mężczyzn, a także II lidze futsalu.

Działacze tłumaczą w uchwale tak dramatyczne posunięcie „znaczącym zmniejszeniem dotacji przez Miasto Białystok dla

klubu na szkolenie sportowe oraz uczestnictwo w zorganizowanej rywalizacji sportowej”. Dziś w siedzibie klubu zwołana została konferencja prasowa poświęcona tej sprawie.

Słoneczny Stok dotację z miasta zamierza przeznaczyć na szkolenie i sportowe starty dzieci i młodzieży.

Po tej decyzji w Białymstoku drużynowy sport halowy praktycznie przestaje istnieć. Upadła koszykówka, ostatnio siatkówka, a teraz dochodzi także i piłka ręczna.

(kw)

Kolarstwo >> Wyścig Dookoła Mazowsza przekroczył granicę woj. podlaskiego

Etap pod znakiem niebezpiecznych kraks

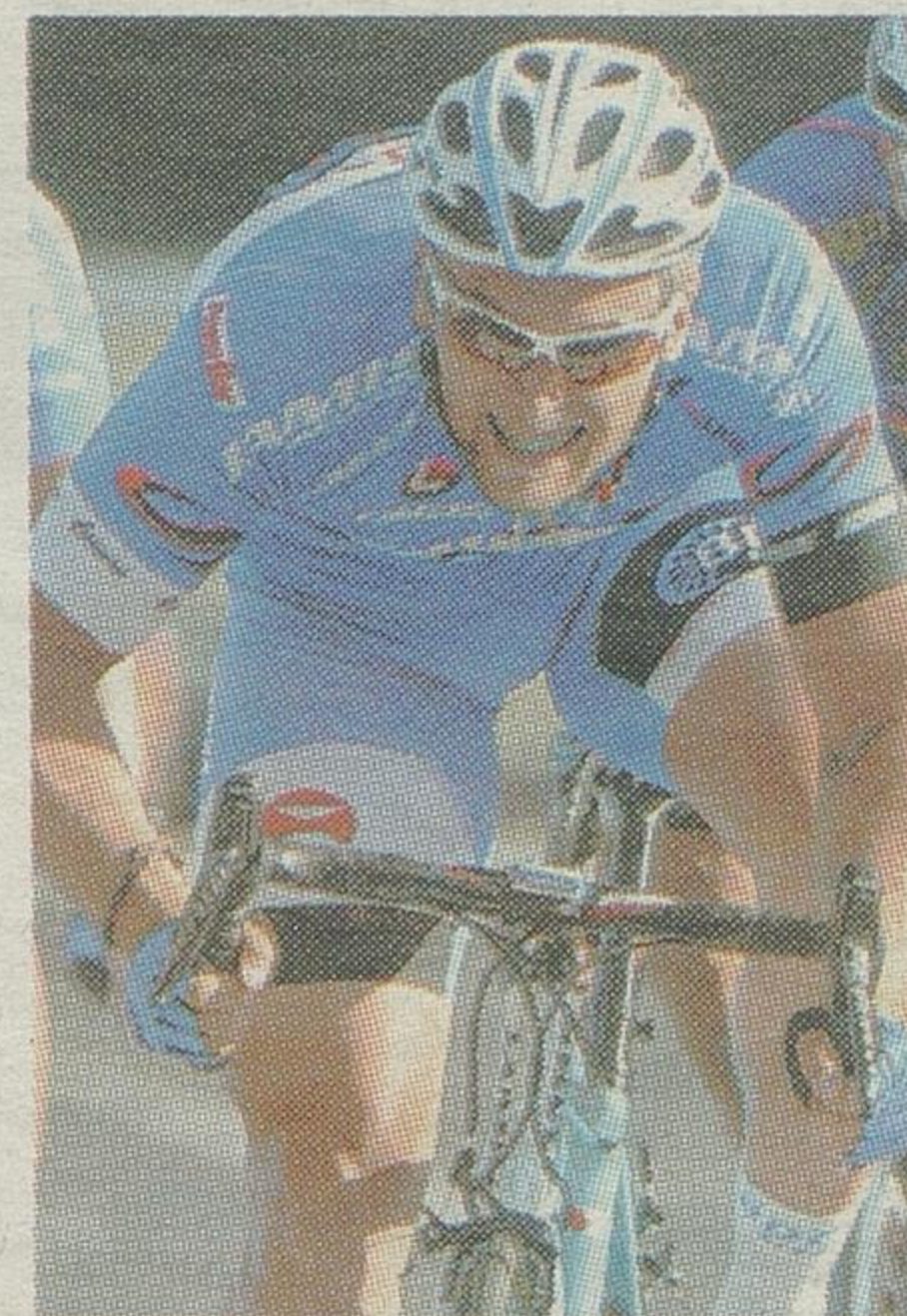
Siergiej Papok (reprezentacja Białorusi) wygrał w środę w Wysokim Mazowieckiem drugi etap kolarskiego wyścigu Dookoła Mazowsza – Lotto Mazovia Tour i został liderem. Etap przebiegał pod znakiem kraks, które podzieliły ponad stuosobowy peloton.

Kolarz z Białorusi finiszował na czele 30-osobowej czołowej grupy, wyprzedzając na ostatnich metrach dwójkę zawodników ekipy Bank BGŻ – Błażeja Janiaczyka i Tomasza Smoleń.

Rywalizacja na trasie z Wesołej do Wysokiego Mazowieckiego miała dramatyczny przebieg. Mocny wiatr spowodował, że peloton dzielił się na mniejsze gru-

py, kolarze zostający w tyle zaciekle ścigali czołówkę i w ferworze walki dochodziło do upadków.

Najgroźniejsza kraksa miała miejsce niecałe 40 km przed metą, kiedy jadący na czele drugiej grupy kolarz zaczął o lusterko zaparkowanego na poboczu motocykla z kolumny wyścigowej. Przy szybkości około 50 km/godz spowodowało to upadek kilkunastu jadących za nim zawodników, z których część mocno się poturbowała. Po tym wypadku wycofał się z wyścigu zwycięzca prologu Konrad Dąbkowski i dobry sprinter Adam Wadecki. Pokrąwiony i z dużą stratą dotarł do mety jadący w koszulce lidera Grzegorz Stępiński (CCC Polsat Polkowice).



Konrad Dąbkowski ucierpiał w kraksie i musiał wycofać się z wyścigu

Środowy etap wyścigu Dookoła Mazowsza po raz pierwszy od kilkunastu lat przekroczył granicę Mazowsza i zakończył w woj. podlaskim. Wysokie Mazowieckie okazało się gościnne dla kolarzy. Tak duża impreza kolarska po raz pierwszy gościła w tym mieście, co sprawiło, że końcówkę walki na rundach obserwowało wyjątkowo dużo kibiców. Jutro III etap z metą w Łomży.

▲ Wyniki drugiego etapu (Warszawa-Wesoła-Wysokie Mazowieckie, 184 km): 1. Siergiej Papok (Białorus) 3:59.35; 2. Błażej Janiaczyk (Bank BGŻ); 3. Tomasz Smoleń (Bank BGŻ) ten sam czas

▲ Klasyfikacja po dwóch etapach: 1. Papok 7:36.37; 2. Janiaczyk strata 1 s; 3. Smoleń 3.



EKSTRAKLASA

▲ WIDZEW ŁÓDŹ Po przegranej 1:5 w Warszawie z Legią piłkarze Widzewa w piątek podejmą Zawiszę Bydgoszcz. W meczu z beniaminkiem ekstraklasy gospodarze wystąpią bez obrońców Thomasa Phibela i Hachema Abbasa, ale prawdopodobnie z nowym napastnikiem Eduardsem Visnakovsem. „Wierzę, że będzie to zawodnik, który spełni nasze oczekiwania. Bardzo się cieszę, że jest z nami. Sprawy techniczne związane z potwierdzeniem go do gry to nie moja strona działania, ale mam zapewnienie, iż w piątek będzie mógł zagrać w naszym zespole” – powiedział o Łotyżu trener Widzewa Radosław Mroczkowski. Sam zawodnik podkreślił, że chce „pomóc drużynie w zdobywaniu punktów i utrzymaniu w lidze”.

▲ ŚLĄSK WROCŁAW Izraelski obrońca Oded Garvish został we wtorek nowym zawodnikiem Śląska Wrocław. Z klubem z Dolnego Śląska piłkarz związał się trzyletnim kontraktem, poinformował rzecznik prasowy Śląska Michał Mazur. Garvish ma 24 lata, a na boisku występuje jako środkowy obrońca. Chociaż pochodzi z Izraela, to ma także obywatelstwo rumuńskie. W swojej karierze występował m.in. w izraelskim klubie Maccabi Petah Tikva, a od 2010 r. w Hapoelu Beer Sheva, gdzie pełnił funkcję kapitana. Piłkarz ma także na swoim koncie występy w młodzieżowych reprezentacjach Izraela. Blisko podpisania umowy ze Śląskiem jest także portugalski pomocnik Flavio Paixao.

(PAP, opr. mark)